Nr 90. Dnia 22 kwietnia. Sobota. Dnia 10 (22) kwietnia 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: śś. Sotera i Kaja Męcz.
Jutro: *Grobu Chr.* ś. Wojciecha.
Poniedziałek: śś. Jerzego M. i Fidelisa K.
Wtorek: ś. Marka Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50
Zachód „ „ 7 „ 8

Długość dnia godzin 14 minut 18.
Przybyło „ „ 6 „ 40

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Marcellina i Kleta MM.
Czwartek: ś. Teofila Biskupa.
Piątek: ś. Witalisa Męczennika.
Sobota: ś. Piotra Męczennika.

— W dniu jutrzejszym konkluzja odpostu arcybractwa pięciu ran Zbawiciela w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej, która odbędzie się w podobnym porządku jak nabożeństwo w zeszłą niedzielę.

Kazania w języku polskim.

— Jutro też odbędą się nabożeństwa z zupełnym odpustem na cześć św. Wincentego Ferrerjusza w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta i św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) na Krakowskiem Przedmieściu oraz na pamiątkę rocznicy poświęcenia kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie.

Św. Wincenty Ferrerjusz urodził się w r. 1346 a w r. 18 życia wstąpił do zakonu dominikanów a następnie był kaznodzieją w różnych klasztorach. W r. 1398 zachorowawszy ciężko miał widzenie, w którym św. Dominik i św. Franciszek polecili mu opowiadać narodom słowo Boże, jako apostoł sądu ostatecznego. Odtąd nie mógł się nakłonić do przyjęcia wysokich godności kapłańskich a usłuchawszy głosu z nieba i zostawszy misjonarzem apostolskim od r. 1398 do 1419, przebiegał Hiszpanję, Francję, Włochy, Irlandję i Szwecję. Otoczony świetnym orszakiem, który go wszędzie spotykał, ubogi misjonarz wjeżdżał na osiołku pośród okrzyków ludu. Liczba słuchaczów jego dochodziła często do 80,000. Mówił porywająco, zaledwie usta otworzył, zalewano się łzami. W samej Hiszpanji nawrócił do wiary chrześcijańskiej 25,000 żydów i 8,000 maurów. Żył nadzwyczaj skromnie, sypiał mało na nędznem łożu, często dyscyplinował ciało, a codziennie po Mszy świętej miewał dwa lub trzy z rzędu kazania. Zmarł d. 5 kwietnia 1419 r.

— Ewangelja święta na jutrzejszą niedzielę drugą po Wielkiejnocy zapisaną jest u św. Jana w rozdziale 10-ym: o *Chrystusie dobrym Pasterzu.*

Przegląd polityczny.

We środę przystąpiły wydziały niemieckiej rady związkowej do roztrząśnięcia projektu ks. Bismarka o monopolu tytoniowym. Obrady będą trwały krótko, ponieważ ukończyć się muszą przed zebraniem się zwołanego na d. 27 b. m. parlamentu. Na pierwszem już zaraz posiedzeniu okazało się, że projekt znajdzie w radzie związkowej większość, a to głównie dzięki zrzeczeniu się opozycji przez Bawarję, która w konkluzji rozmaitych zastrzeżeń oświadczyła, iż z uszanowania dla woli królewskiej głosować będzie za monopolem. Trudno nie przypomnieć sobie wobec tego, w państwach konstytucyjnych rzadko obsorwowanego faktu, słynnego reskryptu cesarza Wilhelma z d. 4 stycznia r. b., w którym monarcha pruski oświadczył, iż wszystkie działania jego rządu są wypływem najwyższej woli monarszej i że opozycja przeciw rządowi jest nielojalnością w obec króla. Teorja konstytucyjna, wyłożona w owym liście cesarskim, może nie obowiązywać reprezentantów narodu, ale ministrowie bawarscy widocznie uważali się skrępowanymi takową, skoro zrzekli się własnego przekonania na rzecz projektu rządu cesarskiego. W ten sposób list cesarza Wilhelma, chociaż pod innym adresem wystosowany, spełnił swą misję. Frakcją opozycyjną w radzie związkowej kieruje obecnie Saksonja wraz z miastami hanzeatyckiemi, których przemysł tytoniowy, potężnie rozwinięty, najdotkliwiej podcina u samego korzenia projektowany monopol.

Książę Bismarck w przededniu walnej bitwy raz jeszcze kazał przypomnieć swoim zaciężnym publicystom w *Provinzial Corr.*, że wszystkie nieomal idee polityczne i handlowo-ekonomiczne ks. Bismarcka — już nawet po r. 1866 — napotykały nieubłaganą opozycję w parlamentach i społeczeństwie, a gdy ks. Bismarck pomimo opozycji takowe przeprowadził, w krótkim czasie dowiodły swojej trafności i po kilku latach uważane były za istne dobrodziejstwa, a ks. Bismarck zawdzięcza im powszechne uznanie za genjalnego męża stanu.

W komisji pruskiej izby panów rozpoczęły się już obrady nad nowelą kościelno-polityczną. Część komisji, tudzież sprawozdawca jej hr. Lieppe, pragnęliby zgodnie z myślą rządu przedłużyć okres trwania przyszłej ustawy, wyznaczony przez izbę deputowanych tylko do d. 1 kwietnia r. 1883, o ile będzie można do końca r. 1883 albo nawet do kwietnia r. 1884, tudzież przywrócić usunięte art. 4 i 5 o prawie państwa do sprzeciwienia się nominacjom duchownych, którzy wedle rozumienia rządu nie posiadają warunków do piastowania publicznych posad kościelnych. Gdyby izba panów wprowadziła do ustawy podobne zmiany, dzieło kompromisu byłoby zwichniętem, a izba deputowanych za powrotem do niej projektu, odrzuciłaby go w całości. Pan Windthorst pod tym bowiem tylko warunkiem przyjął kompromis, jeżeli termin trwania ustawy będzie krótkim, w nadziei, że do roku podjętą zostanie zasadnicza reforma ustawodawstwa majowego. Co do prawa zaś państwa mięszania się w sprawę nominacyj kościelnych toczą się obecnie układy w Rzymie; byłoby przeto niewłaściwem utrzymać takowe w nowej ustawie.

Silne zajęcie obudziła w Niemczech sprawa dr. Juljusza Eckhardta, sekretarza magistratu hamburskiego, autora słynnych dzieł o Rossji, wydanych w ostatnich latach bezimiennie. Na przedstawienie rossyjskiego konsula w Hamburgu senat miasta oświadczył p. Eckhardtowi, iż za niewłaściwe uważa, aby tenże piastując wyższe stanowisko w rządzie miejskim, ogłaszał pisma, tak obelżywe dla społeczeństwa rossyjskiego. P. Eckhardt, uważając takie żądanie za ubliżające jego godności, zażądał dymisji. Pisma niemieckie uderzają na senat hamburski, wykazując, że rekryminacje rządu rossyjskiego należało przedstawić berlińskiej kancelarji dla spraw zagranicznych, nie zaś władzom miejskim Hamburga. Rozgniewany p. Eckhardt zapewnie spotęguje koloryt czarny swoich dalszych monografij o stosunkach społeczeństwa rossyjskiego.

Niedzielne wybory uzupełniające do rad gminnych wypadły wprawdzie w ogromnej większości w duchu republikańskim, uderzył nas wszakże mały udział wyborców w wielu miastach. Świadczy to o pewnym przesycie społeczności francuskiej, utrzymywanej sztucznie w ciągłej gorączce życia politycznego. W Villefranche np. na 4000 wyborców głosowało tylko 122, w Arles na 7000 wyborców 292. Podobny stosunek wykazało wiele innych miast większych, tak, iż d. 23 b. m. będą musiały w niektórych gminach nastąpić jeszcze raz wybory uzupełniające, a wybór merów musi być odłożonym do d. 30 b. m. Jestto fakt pomyślny dla kierunku pracy organicznej, który reprezentuje p. Freycinet. Francja czuje się zmęczoną przez p. Gambettę. Zwraca także uwagę siła głosów, rozwinięta w niektórych gminach, przez socjalistów. W Bessèges

KRONIKA TYGODNIOWA.

Niedające się opisać zalety Saskiego ogrodu i — pochwała jego stróżów.—O potrzebie podobnego dozoru nad handlem —i— dwie instytucje zagraniczne, nieznane w naszym handlu.—Zamach na ulepszenia sanitarne.—Dodatek dla ślusarzy przy piśmie *Inżenierja i budownictwo.*—W sprawie reformy aresztu na Lesznie.

Warszawa słusznie chlubi się Saskim ogrodem, pełnym kwiatów, posągów, dzikich kaczek i swojskich piękności. Ale w co obróciłby się Saski ogród, gdyby każdej jego bramy nie pilnował stróż, dźwigający miecz dla przerażenia występnych i kij—dla dania otuchy cnotliwym?

Nawet w raju działy się rzeczy opłakane, skutkiem braku dozoru; cóż więc mogłoby się dziać w Saskim ogrodzie? Kto wie, czy na jego strzyżonych dziś trawnikach nie ukazałyby się budki ze świeżem mięsem i kadzie ze śniętą rybą? Kto wie, czy w sadzawce, zamiast łabędzi, nie musielibyśmy podziwiać klasycznej nagości kąpiących się wyr[illegible]tków z nad Wisły i mężów z nad Jordanu? Kto wie, czy aleja westchnień nie stałaby się miejscem pozagiełdowych tranzakcyj; czy na posągach nie zawieszanoby używanej garderoby; czy różnych cichych pawiloników ogrodu nie zajętoby na kantory wekslu?...

A więc jest dobrze, że nad ogrodem czuwają stróże, których jeden bystry rzut oka wystarcza do tego, ażeby poznać: czy osoba, mijająca wrota, idzie między odwieczne lipy z zamiarami estetycznemi, czy też—z celami napiętnowanemi grozą kary policyjnej.

Jeżeli zaś nawet Saski ogród wymaga czujnej kontroli, to tem bardziej wymagać go musi świat handlowy, gdzie, zamiast róż i fijołków, pielęgnują się zabrukane ruble i gdzie w ogóle brak łabędzi, ale za to jest obfitość krokodylów.

Ogródek więc handlowy potrzebowałby troskliwszej opieki, aniżeli wszystkie europejskie menażerje. Tymczasem, przynajmniej u nas, jest on całkiem pozbawiony pieczy i podobniejszy do puszczy, aniżeli do parku w ucywilizowanym kraju.

Główną cechą naszej puszczy jest mrok, dzięki któremu w handlowych stosunkach uwija się mnóstwo postaci nieokreślonych i niepewnych. Co chwilę wynurza się z półcieniu jakaś nowa firma żądająca przedewszystkiem — kredytu. Wczorajszy kupiec robi się dziś subjektem i—naturalnie nie płaci zaciągniętych przez firmę zobowiązań. Nieznani ludzie wdrapują się na szczyty zaufania, jak na trampolinę, ażeby czemprędzej skoczyć w fale bankructwa, tam umyć się i, wypłynąwszy na drugi brzeg, rozpocząć nowe operacje, wśród dyskretnego milczenia poszkodowanych.

Nadużycie zaufania stało się w pewnych sferach zwyczajem handlowym i klęską przewidywaną, od której zabezpieczają się solidne firmy w ten sposób, że od wszystkich, za swoje towary — biorą drożej. Straty, zrządzone przez filutów, firma rozkłada na ogół kundmanów, sama nie traci nic albo bardzo mało, a filut—zbogaca się kosztem publicznym!

Gdyby podobne klęski należały do kategorji „sił wyższych", wówczas stan kupiecki musiałby myśleć tylko o utworzeniu specjalnego towarzystwa ubezpieczeń przeciw filutom. Tymczasem filuci są wszędzie, równie dobrze w Niemczech, jak we Francji i w Anglji, a mimo to szkody zrządzane przez nich są stosunkowo mniej dotkliwe, niż u nas.

Poprostu dlatego, że w sferach handlowych innych krajów jest taki dozór, jaki u nas widzimy tylko w Saskim ogrodzie.

Właśnie w tych czasach słyszałem o dwu podobnych urządzeniach.

Pierwszem są: biura informacyjne przy bankach, a polegają na tem:

Przypuśćmy, że niejaki p. Icek Fasola chce odemnie na kredyt 1,000 par butów. Pana Fasoli nie znam, ale moi krewni, przyjaciele i znajomi także go nie znają. Idę więc do Banku handlowego, Banku dyskontowego lub do wzajemnego kredytu i — w biurze informacyjnem — pytam się o opinję pana F.

U nas, banki nic mi o p. F. nie powiedzą, bo nie posiadają biur informacyjnych, dostępnych dla ogółu kupców. Ale za granicą powiedzą, że p. F. jest człowiek majętny, rzetelny i przezorny, albo— że p. F. jest człowiek nieznany, albo— znany z tego, że niema pieniędzy ani na jedną parę butów. Rzecz prosta, że gdyby nasz handel posiadał biura informacyjne o osobistościach handlujących, to przemysłowcy i kupcy nie łapaliby się na niepewne stosunki, mniej ponosiliby strat, a cały handel— byłby mniej hazardowny i uczciwszy.

Obok biur informacyjnych istnieją za granicą jeszcze ciekawsze urządzenia. Inny pan Lejbuś Mojsiewicz Fasołów wziął, dajmy na to, od p. Hiszpańskiego 1,000 par butów i— nie zapłacił, rozumie się pod sekretem. Wtedy p. Hiszpański idzie, również pod sekretem, do zgromadzenia szewców i

przeprowadzili oni nawet swojego kandydata, skazanego świeżo przez trybunał za agitacje pomiędzy robotnikami na 10-miesięczne więzienie, Jourdana; w Roubaix i Alais przyjdzie do ściślejszych wyborów między ich kandydatami a republikańskimi, w Dijon socjalista otrzymał 1100 głosów, a republikanin 1700. Po raz pierwszy to robotnicy poczuli w sobie aspiracje do owładnięcia rad gminnych.

D. 17 b. m. otwartą została we Francji sesja rad deparlamentalnych. W departamentach Wandei, Tarn, Niższych Pirenejów i Gers rady uchwaliły pomimo protestu prefektów wezwania do rządu, aby nie przystępował do wykonania prawa szkolnego o przymusowej nauce w szkołach bezwyznaniowych.

Na ostatniej radzie ministrów francuskich zastanawiano się nad zaleconym gorąco przez Lessepsa projektem zalania wodą małej Sahary przez przeprowadzenie kanału z zatoki Gabetańskiej przez tak zwane „szoty“ aż do Tuggurtu. W ten sposób użyzniono by i shołdowano dla cywilizacji bezludne i jałowe przestrzenie, które są dziś kolebką wszystkich wypraw łupieżczych pokoleń arabskich w południowym Tunisie. Uchwalono złożyć komitet fachowy, któryby rozpatrzył projekt z użyciem materjałów zgromadzonych już na miejscu przez porucznika Roudaire.

P. Gladstone, bojąc się zapewne wskutek ostatniej mowy liverpoolskiej lorda Salisbury, aby torysi nie ujęli w swoje ręce sprawy irlandzkiej, postanowił, jak się zdaje, kolejno uwolnić z więzienia kilmanhaimskiego najpopularniejszych przewódzców ruchu. Świeżo uwolniono p. M'Ginn, głównego organizatora ligi rolnej i polecono policji dublińskiej, aby nie robiła nadal trudności pismu: „*United Ireland*“, będącemu najzagorzalszym organem ligi.

Prezydent Arthur przedłożył kongresowi waszyngtońskiemu mesaż, w którym projektuje zwołanie kongresu wszystkich państw amerykańskich celem obmyślenia środków, któreby położyły trwale kres wybuchowi wojen międzynarodowych.

Br. Z.

Walenty Dutkiewicz.

Jeszcze jeden z nich zstąpił do mogiły...

Szereg zasłużonych weteranów, co byli chlubą dawnego sądownictwa, przerzedza się coraz bardziej.

Zmarły Dutkiewicz, o czem pokrótce już wczoraj doniesiono, był jedną z najwybitniejszych postaci w naszej magistraturze i na polu nauki prawniczej.

Urodzony w końcu wieku zeszłego, żył i kształcił się w epoce wniesienia do nas kodeksu Napoleona, jakby mu przeznaczonem było w ojczyźnie orędować niepospolite dzieło nowożytnego ustawodawstwa...

Nauki pierwotne odbył w Miechowie pod kierunkiem wuja ks. Frankowskiego, zkąd następnie przeniósł się do szkół w Jarosławiu, wreszcie do Przemyśla.

W 1819 r. widzimy go w Warszawie na wydziale prawniczym, który ukończył *cum eximia laude*, poczem rozpoczął karjerę sądową.

Dutkiewicz mozolną pracą zdobył sobie jedno z najwyższych w kraju stanowisk, przyjąwszy bowiem pisarstwo sądu poprawczego w Białej, kończył służbę jako senator, członek rady stanu i dziekan wydziału prawa w tutejszej szkole głównej...

Jako urzędnik, zamiłowaniem i prawością błyszczał przez ciąg cały usług niesionych społeczeństwu i krajowi, w epoce, kiedy na parnasie prawniczym najznakomitszych mieliśmy ludzi, słynnych z talentu i wiedzy, jak Tis, Kanty Wołowski, Józefat Brzozowski i tylu innych.

Pracował głównie na linji cywilnej i w znajomości kodeksu nikomu nie dawał się prześcignąć, to też współczesne projekta i wszelkie prace prawodawcze jemu powierzano, nie mniej zawiłe referaty, w których tylko wyborny znawca kodeksu radzić sobie umiał.

Dutkiewicz, jako profesor naprzód na kursach prawnych, potem w szkole głównej, nie odznaczał się błyszczącą wymową, miał przecież jego wykład zaletę niepospolitej zwięzłości i jasności, która pod względem pedagogicznym niczem zastąpić się nie da.

Jako pisarz pracował głównie w dwóch kierunkach: na polu hipoteki, oraz dawnego prawa polskiego; komentarz do hipoteki wydany w 1850 r. jest najlepszą książką, jaką w tej materji posiadamy, a „Zbiór praw“, obejmujący uwagi do projektu Andrzeja Zamoyskiego, wskazuje rozległy poziom jego badań.

Dutkiewicz pisywał prócz tego krytyki, lecz w nich grzeszył namiętnością, lubo zwykle miał do niej powód w licznych usterkach ocenianych książek; ważniejsze z prac tej kategorji wyszły nakładem *Bibljoteki umiejętności prawnych.*

Do cennych jego broszur, świadczących o zamiłowaniu tradycji, zaliczamy rzecz „O Tadeuszu Czackim“, gdyż, pomimo polemicznego tonu, zachował zimną krew i godność krytyka, co się ujmuje za prawdą.

Prócz tego zmarły obrabiał liczne kwestje, przeważnie z dziedziny prawa spadkowego i własności, które drukował w *Gazecie sądowej*, oraz w *Bibljotece warszawskiej*; jego kursa były cynkografowane, lecz w druku nie ukazały się, a wartoby o tem pomyśleć, gdyż odznaczają się wybornym szematyzmem.

Dutkiewicz był rówieśnikiem kodeksu i szczerze do niego przywiązanym.

Opowiadają, że kiedy jeden z kolegów, podczas dyskusji nad potrzebą zmiany przepisów niektórych, objawił zdanie, że w drodze prawodawczej wyjednać ją należy, ponieważ ludzkie stosunki wciąż modyfikują się, Dutkiewicz broniąc ustawy zawołał:

— Kodeks jest jak słońce, naokoło którego wszystko się obraca... nie tykajmy go, bo to potężna rękojmia naszego bytu ekonomicznego i społecznego.

Poszanowanie litery tego prawa, jako dzieła obcej kultury i nauki, przebijało się w jego wszystkich pracach i egzegezie ustawy.

Ztąd wynikła owa ścisłość w tłumaczeniu tekstów, której wymagał od piszących i drażliwość krytyczna, gdy spostrzegł zboczenia od źródła.

Dutkiewicz jako wyborny cywilista miał rozgłos nietylko w kraju, lecz i za granicą; Hug w dziele swoim pomiędzy znakomitymi prawnikami wymienia go obok Hubego, twierdzi, iż „w nich dwóch sława dawnej magistratury polskiej odżyła“...

Zmarły szukał od lat wielu pomocy w źródłach marjańskich, gdzie pozyskał nawet pewną popularność; cudzoziemcy znali dobrze jego zasługi na niwie polskiego prawnictwa położone.

Zmarł dobiegłszy lat 84.

Prawnik.

Dla straży ogniowej!

Znanej z gotowości niesienia pomocy, choćby z narażeniem życia, straży ogniowej warszawskiej zbywa na jednym ważnym warunku, t. j. na komunikacji i sygnałach elektrycznych.

We wszystkich prawie stolicach i większych miastach zagranicznych istnieją już tego rodzaju telegraficzne przewody, oddziaływające nader skutecznie na działalność straży ogniowych, jak o tem przekonywa zamieszczony tej treści artykuł w angielskiem czasopiśmie *The Thelegraphie Journal*, osnuty na sprawozdaniu kapitana Shau, dowódzcy korpusu londyńskiego.

Z przeglądu tego przekonywamy się, że z chwilą wprowadzenia alarmujących sygnałów telegraficznych, liczba pożarów i zrządzonych przez nie szkód w Londynie znacznie się zmniejszyła. W 1881 r. ilość rzeczonych sygnałów dochodziła tam do 2370, pożarów było 1991, z tych 169 zrządziły znaczne a 1824 spowodowały mniejszej wagi straty. Nadto, w 154 wypadkach mieszkańcy wystawieni byli na groźne niebezpieczeństwa, a w 40 na utratę życia.

Londyn posiada 54 straży ogniowych, 7 linij telegraficznych i 7 komunikacyj sygnałowych z 44 alarmującemi stanowiskami. Z wspomnionego sprawozdania okazuje się, że wraz z wprowadzeniem przyzywających i każdemu dostępnych stacyj przyzywających, ilość pożarów w Europie i Ameryce obniżyła się o 4 proc., a przy mniej dokładnym systemie— o 17 proc., w miastach zaś pozbawionych ostrzegających stacyj, ilość pożarów była niestosunkowo większa. Z chwilą wprowadzenia stacyj sygnałowych liczba pożarów powodujących zupełne zniszczenie budowl obniżyła się o 50 proc.

Autor podaje ciekawą tablicę porównawczą pożarów w Londynie do r. 1877 i w 1881.

Z niej widzimy, że:

od 1871—76 było w ogóle pożarów 8026, w tem ważniejszych 850, t. j. 10.5 proc., a w 1881 było w ogóle pożarów 2136, w tem ważniejszych 169, t. j 7·8 proc.

Można więc wnosić, że ilość ważniejszych pożarów obniży się z czasem na 4 proc.

---

zapisuje tam: jako Lejbuś Mojsiewicz Fasołów zarwał go na 1,000 par butów.

Wpół roku p. Fasołów udaje się do p. Machowskiego i, pod wielkim sekretem, żąda od niego tylko—100 par butów na kredyt. Wówczas p. Machowski, który już czytał czarną księgę, donosi p. Fasołówowi, znowu pod sekretem, że: nie da mu ani jednej pary butów, ani na kredyt, ani za pieniądze dopóty, dopóki p. F. nie zaspokoi p. Hiszpańskiego.

Ponieważ p. X. w każdej fabryce słyszy taką samą odpowiedź, więc — niekiedy zaspakaja p. Hiszpańskiego. Choćby zaś nie zaspokoił, to i tak świat handlowy zyskuje, bo — pozbywa się kundmana, który w każdej chwili gotów był zarwać kogoś.

Czy nasi przemysłowcy i kupcy zdobędą się kiedy na podobne urządzenia? nie wiem. Dopóki jednakże nad handlem nie zostanie rozciągnięty ściślejszy dozór, dopóty nie będziemy mieli prawa narzekać na filutów. Cóż bowiem zrobiono, ażeby albo nie dopuścić ich do handlu, gdy tam wejść probują, albo — usunąć ich, gdy już weszli i nabroili?

Sumienie — to piękny kwiat, ale, zaiste! tak wątły, że trzeba go nieustannie podpierać policjantem i komornikiem, a nawet więzieniem. To też towarzystwo najmędrszych filozofów nigdy w tym stopniu nie uszlachetnia człowieka, jak widok—dyscypliny, która, przy pewnych ewentualnościach, bez pomocy osób trzecich, spada na karki...

Jeżeli nasze wewnętrzne i zewnętrzne stosunki handlowe pozostawiają coś do życzenia, za to, pod względem sanitarnym, Warszawa znajduje się na progu nowej epoki. Niedość, że już zatwierdzono kanalizację i kupno placu pod wodociąg, nie dość, że zawarto kontrakt na dostawę rur, nie dość, że głośno mówi się o terminie zaczęcia robót, ale jeszcze przybył nam nowy, nie wiem który z kolei projekt oczyszczenia i uzdrowienia miasta.

Dziś projekta takie robią się na poczekaniu: raz! dwa! trzy!... i jest projekt. A ty ludu— dawaj sto białych jałowic,— jak mówi niezapomniany Menelaus w pięknej Helenie.

Najświeższy plan przedkanalizacyjnego uszczęśliwienia Warszawy polega tem:

Mają być w każdem podwórzu hermetyczne śmietniki na śmiecie.

Idem— hermetyczne, wycementowane doły pomyjowe, których treść wywożona będzie za miasto przy pomocy niemniej hermetycznych beczek.

Na hermetyczne śmietniki— zgoda. Ale z innych ulepszeń musimy skwitować. Już do budowy kanałów trzeba będzie cementu i rur hermetycznych; obecnie— chcą jeszcze cementu na doły hermetyczne, lękam się więc, ażeby wobec tylu zapotrzebowań nie zabrakło w końcu i cementu i hermetyczności w Warszawie...

To jedno, a powtóre— w społecznej gospodarce unika się lekarstw kosztowniejszych aniżeli choroba. Celem oczyszczań miasta jest zmniejszenie śmiertelności. Otóż, jeżeli zaczniemy wydawać pieniądze nietylko na niezbędną kanalizację, ale jeszcze:

na doły hermetyczne;

na beczki hermetyczne;

na piasek do rynsztoków;

na nową serją stróżów, choćby zwanych *dwornikami,*—

to może zabraknąć pieniędzy— na chleb i ludność warszawska, ubezpieczywszy się od śmierci z tyfusu pomyjowego, zacznie umierać na tyfus głodowy!

Dodajmy do tego liczbę osób przejechanych przez hermetyczne beczki i— zmarłych dzięki zawartości hermetycznych dołów, a otrzymamy sumę ofiar nowych porządków bodaj czy nie większą od sumy ofiar dzisiejszego niechlujstwa.

A więc pozwólmy przedewszystkiem rozwinąć się kanalizacji i zobaczymy, jakie ona skutki przyniesie. Na „hermetyzm“ i później będzie czas.

W każdym razie powyższe projekta mają tę dobrą stronę, że, porównywając ich małość z ogromem sanitarnych potrzeb miasta, dochodzimy do wniosku, iż w łonie policji medycznej wytwarza się nowa szkoła, mianowicie: policyjno-medyczna homeopatja.

Miesiąc temu pomieściłem w Kronice list p. Archimowicza, ślusarza, który zapytywał: czy *Inżenierja i budownictwo* nie mogłaby drukować specjalnego dodatku dla ślusarzy? List ten został uwzględniony, a redakcja *Inżenierji i budownictwa* gotowa jest podjąć się prowadzenia dodatku dla ślusarzy, pod tym jednak warunkiem, że znajdzie dostateczną liczbę prenumeratorów i—poparcie.

Jest to chwila dla naszych ślusarzy bardzo ważna. Odtąd, gdy zechcą, oni pierwsi ze wszystkich w tym kraju rzemieślników będą mieli swój własny organ, będą wiedzieli o każdym nowym wynalazku czy ulepszeniu w dziedzinie ślusarstwa, będą mogli stosować go w swoich pracowniach, a tym sposobem zaczną wypierać zagraniczne produkcje ślusarskie—własnemi wyrobami.

Nie jest to złudzenie, a na dowód — przypomnijmy sobie bardzo wymowny przykład.

Wszak nasze panie ubierają się według „najnowszej mody paryskiej“, bez względu na to, że mieszkają w Warszawie, w Lublinie, w Siedlcach, w Ska-

Londyn dzieli się na 101 stacyj, z których o wybuchłym ogniu można z pomocą telegrafu zawiadamiać czatownie pożarne. Przyjmując ludność tej stolicy na 3 miljony mieszkańców, jedna stacja przyzywająca przypada na 20,700 mieszkańców. W Niemczech jedna taka stacja przypada na 5000, a w Ameryce jeszcze na mniejszą liczbę mieszkańców.

P. Shau w sprawozdaniu swojem przychodzi w końcu do wniosku, *że każde przynajmniej 80,000 ludności liczące miasto powinno zaprowadzić u siebie alarmujące sygnały elektryczne.*

Zaprowadzenie więc ich pomiędzy warszawskiemi czatowniami przyczyniłoby się niewątpliwie do szybszego w samym zarodzie stłumienia ognia i tem samem zmniejszania pożarów.

Ad. Gr.

Hyeny czy ludzie.

Poznań, dnia 18-go kwietnia.

„Sądziłem, że to niemożliwe, nie chciałem temu wcale wierzyć, iżby ludzie popełnić mogli coś podobnego, jak im zarzuca oskarżenie“ — temi słowy rozpoczął oskarżenie swe w dniu 18-ym b. m. prokurator królewski Heinemann, który także oskarżał znanych socjalistów Mendelsohna, Truszkowskiego, Jankowską i t. d.

Słowa te znaczą wiele w ustach męża, który przecież tylekroć miał sposobność poznać zdrożne czynności ludzkie, tylekroć badał sprawy niegodziwe, brudne, ohydne. Jeżeli więc podobne słowa dzisiaj mu się z ust wyrwały, musiała sprawa być nadzwyczaj ohydną... I tak też jest rzeczywiście!

Na ławie oskarżonych widzimy żonę komisarza obwodowego Koczwarową i jej małżonka Koczwarę z Połajewa.

Oskarżeni nie mają dzieci...

W roku 1880 ogłosili w gazetach anons, iż chcieliby przyjąć jaką dziewczynkę za swoje dziecko. Konstabler G. z Poznania porozumiawszy się tak z niemi, jak ze swą siostrą, przywiózł w listopadzie 1880 roku do Połajewa do Koczwarów siostrzenicę swoją, dwunastoletnie dziewczątko, Anielę Michnównę. Koczwarowie przyrzekli przyjąć ją i wychowywać jako własne dziecko...

Ojciec dziewczęcia, Michna, musiał wyraźnie przed notarjuszem zezwolić na adoptowanie Anielci przez Koczwarów. Koczwarowie pozwolili się w pierwszych dniach nazywać „wujkiem“ i „ciocią,“ — później atoli zmuszoną była dziewczynka tytułować ich „wielmożny pan“ i „wielmożna pani...“ Poruczano jej najcięższe roboty, sypiała w kuchni, odziewano ją w najnędzniejsze suknie, kazano jej wśród najgorszych mrozów chodzić boso, tak że jej nogi obmarzły, wogóle poniewierano ją okropnie.

Prokuratorja opowiada:

W zimie r. 1880, około Bożego Narodzenia, wepchnięto Anielę do zimnej piwnicy, rozebrano ją do naga i oblano kilku wiadrami zimnej jak lód wody.

Dziewczę uciekło, lecz pochwycone i przyprowadzone do domu Koczwarów, otrzymało od nich na stołku cięgi powrozem, na którym mnóstwo pęków ponawiązywano.

Krótko po przyjęciu przez oskarżonych, targała ją Koczwarowa tak silnie za ucho, że jej końce ucha oberwała.

Przy rozpalaniu ognia uderzyła ją razu pewnego Koczwarowa kawałkiem drzewa w twarz i głowę, tak, iż jej rozdarła usta i zrobiła dziurę w głowie.

Innym razem Koczwarowa bez wszelkiego powodu rozpalonym haczykiem od węgli poparzyła Anielcię przez ramię i w rękę.

Przy czyszczeniu noży wyrwała dziecku nóż, biła je i skaleczyła ostrzem w rękę.

Na głowie dziewczęcia stłukła garnek kamienny, tak, że z ran popłynęła krew obficie.

Dusiła ją za szyję, tak że dziecku z ust język, a oczy na wierzch wychodziły.

Pchnęła ją raz silnie na stos węgli.

Przy składaniu bielizny Koczwarowa warzęchą okładała swą wrzekomą pupilkę po palcach dopóty, dopóki się warzęcha nie złamała, a z palców popłynęła krew.

Niema właściwie słów do opisania oburzenia, gdy usłyszano, iż Koczwarowa zmuszała dziecko to do spożywania ludzkich odchodów, grożąc mu, iż gdyby tego nie uczyniło, będzie później zniewolone do spożycia większej porcji...

Oto najgłówniejsze i najohydniejsze zarzuty, poczynione Koczwarowej przez prokuratorję.

Koczwarę oskarża prokuratorja, iż żonie swojej przy wykonywaniu tych zwierzęcych i brutalnych czynów nie przeszkadzał; owszem pomagał jej w owej zimnej kąpieli, wśród której, jak zeznał fizyk powiatowy dr Gall, jako rzeczoznawca, Anielę Michnównę mógł natychmiast tknąć paraliż; wraz z żoną też bił swą pupilkę.

Dnia 12-go kwietnia r. z. Anielcia uciekła z Połajewa.

Naprzód udała się do żony woźnego obwodowego G., prosząc tę o obronę. Mąż jej odprowadził w dniu następnym dziewczynę do dzierżawcy probostwa w Jakubowie. Atoli zaraz w dzień potem, Koczwara, dowiedziawszy się o miejscu pobytu dziewczyny, wysłał po nią woźnego do Jakubowa.

G. miał Anielci powiedzieć, iż zaprowadzi ją do Obornik na kolej, miał nawet w tę stronę kroki swe zwrócić — na drodze zaś spotka go przypadkiem Koczwara i zawiezie ich znowu do Połajewa.

Tak się też stało.

Ale tylko przez dwa dni dała Koczwarowa swej biednej ofiarze spokój. Odebrawszy znów jakąś karę (*sit venia verbo!*), uciekła powtórnie. Miłosierni ludzie przyjęli ją do siebie i odstawili do Poznania do wuja, konstablera G.

Tu jeszcze dodać wypada, że mniej więcej na tydzień przed przybyciem Anielci do wuja, napisał tenże bardzo grzeczny list do Koczwarów, w którym prosił o powiadomienie, jak się siostrzenica jego sprawuje. Koczwara zmusił Anielcię do napisania bardzo grubjańskiego listu. Stanął przy pisaniu tego listu za jej krzesełkiem z powrozem i dyktował ów list.

W kilka tygodni po ucieczce tej ofiary wybrała sobie Koczwarowa inną ofiarę, na którą skupiły się wybuchy jej zwierzęcości.

Była nią szesnastoletnia Anna Brodaczyńska.

Prawie codziennie poniewierała Koczwarowa Annę, włóczyła ją za włosy, okładała pantoflem, drzewem, haczykiem, kopała nogami.

Po takiem oćwiczeniu uciekła Anna Brodaczyńska od Koczwarów, udała się do krewnej, która sprawę tę doniosła do sądu.

Napróżno szukałbyś powodu do takich czynności Koczwarowej; zdaje się, że pali nią piekielna żądza męczenia ludzi...

Prokuratorja wniosła dla Koczwarowej o karę dwóch lat, dla Koczwary trzech miesięcy więzienia.

Na straconych stanowiskach walczyli obrońcy za uwolnieniem, lub za łagodniejszą karą dla podsądnych, gdyż świadectwa Michnównej i Brodaczyńskiej nie zdawały im się wiarygodnemi.

Sąd atoli wierzy tym świadectwom, mianowicie, że prócz znaków z otrzymanych okrucieństw, stwierdzają je jeszcze inne osoby.

Stosownie do wniosku prokuratorji, skazana została Koczwarowa za obrażenie ciała w 28 przypadkach, z których 23 uznano jako kwalifikowane obrażenie ciała, użycie niebezpiecznych przyrządów, oraz za zadanie gwałtu w jednym przypadku (zmuszanie do spożycia ekskrementów ludzkich) ogółem na 2 lata więzienia.

Zarządzono także natychmiastowe przyaresztowanie Koczwarowej.

Koczwara za kwalifikowane uszkodzenie ciała w dwóch przypadkach i zadanie gwałtu skazany został ogółem na trzy miesiące więzienia, — uwolniono go zaś od zarzutu udziału w obrażeniu ciała.

Wyrok ten wywołał u licznie zebranej publiczności dającej już podczas obrad oznaki zgrozy i wstrętu, słuszne zadowolenie.

Zaiste *nomen est omen:* Koczwara — Poczwara!

Rymwid.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Biegli w sprawie przesiedlania zwrócili, jak donosi *Now. wr.*, uwagę na pięć głównych czynników. Po pierwsze muszą być dokładnie oznaczone miejscowości, do których mają się uskuteczniać przesiedlenia. Powtóre okolice te powinny być zdatne do kolonizacji i pod uprawę roli. Potrzecie muszą być ustanowione punkta, gdzie przesiedlający się będą mogli otrzymywać potrzebne im wiadomości i wyjaśnienia. Poczwarte pojedyńcze partje przesiedleńców powinny być zorganizowane i kierowane aż do przybycia na miejsce przeznaczenia. Popiąte przesiedleńcy winni być o ile możności jaknajmniej obciążani rozmaitemi formalnościami kancelaryjnemi.

= *Now. wr.* donosi, iż rząd spodziewa się uzyskać dochodu z podatku od tytoniu krajowego i przywożonego, pobieranego według nowych prawideł około 20 miljonów rs.

= Ministerstwo komunikacyj poleciło zarządom wszystkich dróg żelaznych dokonywanie dwa razy na miesiąc ścisłej rewizji kas kolejowych.

= Komitet techniczno-inspekcyjny wystosował do dróg żelaznych okólnik, zalecający im używanie

---

ryszewie lub w Kozienicach i że żadna z nich nie jeździ do Paryża. Jakimże cudem wiedzą o „najświeższych fasonach“ okrywek, sukien czy kapeluszy? Oto takim cudem — że posiadają pisma w języku polskim, poświęcone kobiecym modom, że takowe prenumerują i — według podanych tam wzorów i opisów, krają rozmaite, więcej lub mniej widoczne szczegóły damskiej garderoby.

Gdyby zatem było u nas pismo dla ślusarzy, to naprzód — ślusarze wiedzieliby natychmiast o nowej modzie w zakresie wyrobów ślusarskich, a powtóre — osoby, potrzebujące wyrobów ślusarskich, mogłyby z czego wybierać wzory i według nich robić obstalunki.

Pismo więc specjalne, nietylko kształciłoby rzemieślników, ale jeszcze wyrabiałoby smak wśród publiczności, czyli: poniekąd wpływałoby na wzrost ślusarskiej produkcji.

Plany redakcji co do owego dodatku są, o ile mi wiadomo, wcale praktyczne. Przedewszystkiem będzie się w nim drukowało to, co może mieć wartość dla naszych ślusarzy, a więc wiadomości o takich najnowszych wynalazkach, które można wykonać i sprzedać z korzyścią na miejscu lub w Cesarstwie.

Dalej redakcja chce wydawać ślusarski dodatek przy udziale strony głównie interesowanej, a więc samych ślusarzy. W tym celu chce uformować bibljoteczkę ślusarską z najznakomitszych dzieł we wszystkich językach. Każdy ślusarz, przyszedłszy do redakcji, będzie mógł oglądać rysunki zawarte w książkach, a gdy który z nich zwróci jego uwagę — zapyta o objaśnienie redaktora. Jeżeli z objaśnień okaże się, że przedmiot oglądany ma wartość dla naszych ślusarzy, wówczas odnośny artykuł zostanie przetłumaczony i wydrukowany w piśmie.

Taki jest jeden z zamiarów redakcji *Inżenierji i budownictwa*, pisma, które założyło sobie: w najpopularniejszy sposób szerzyć wiedzę techniczną między publicznością — i przyczyniać się do podniesienia wiedzy fachowej między rzemieślnikami. Trzeba mieć nadzieję, że zamiary te zostaną należycie ocenione i poparte, osobliwie wówczas, gdy nasi rzemieślnicy przejmą się duchem tej pięknej sentencji: „Panowie! dbajmy o nasze interesa, bo jak my nie będziemy dbali o nasze interesa, to i któż będzie dbał o nie?...“

Niezbyt dawno rozeszły się pogłoski o zmianach, mających zajść w więzieniu dłużników na Lesznie. Z tego powodu otrzymaliśmy dwa listy:

Szanowny panie!

Doszło do naszej wiadomości, jakoby władze wyższe, celem osłodzenia losu nieszczęśliwym dłużnikom prywatnym, powzięły humanitarny zamiar przeniesienia aresztu za długi w inne dogodniejsze miejsce!

Sądzimy, że w dyskusji nad sprawą tak wielkiej doniosłości, każdy głos ma znaczenie, tem większe zatem powinien mieć nasz, którzy tak żywo jesteśmy zainteresowani w sprawie!

Racz więc, szanowny panie, w imieniu cierpiącej ludzkości, zawiadomić władzę i ogół, że szlachetne ich zamiary głęboko poruszyły serca wszystkich cierpiących na Lesznie i że, chcąc do skarbnicy projektów dorzucić i nasz grosik wdowi, z nieśmiałością podajemy następny wniosek!

„Ażeby: areszt za długi został przeniesiony do domu zajętego dziś przez Hotel Brühlowski“!

Wszyscy bowiem zgodziliśmy się na to, że tamten punkt byłby dla nas najodpowiedniejszy. Mielibyśmy świeże powietrze (tak potrzebne dla zdrowia!), w lecie — widok na spacerujących, w zimie — na ślizgawkę, a w każdej porze roku znośną restaurację.

W imieniu wszystkich dręczonych na Lesznie, z uszanowaniem!

Hip. Pędziwiatrowski.

Drugi list brzmi tak:

Wielmożny panie!

Słuchałem, co tych z Leśno mają posadzić w nowy kremenał, żeby prędzej oddali, co pobrali. Więc ja proszę Pana, żeby dla nich żaden nowe gmach nie buł stawiane, tylkie żeby rząd kopał take straszne jamy, co jakby tam które dłużnik spojrzał, toby przez sam strach zeszyniał jak wątroba.

Takich, co nie mają z czego oddać, to niech pan łaskawy powie, żeby ich popuszczyli, bo on nie jest wart tego, co on zyi na Leśno. Ale takiego co ma pieniądze, a nie chce oddać ani kapytalu, ani procentów, to niech prowadzają na te jame. Jak on zajrzy w ten rów, to jego zaraz zdymie strach i jego całe familje i oni wnet oddadzą przynami sam kapytał, a za procent niech jemu djabli wezmą. On już na Leśno zjad ze dwa razy moje procenta.

Z wiełgiem uszanowaniem

Jojne Pasternak.

Z prawdziwą przykrością muszę zawiadomić obu szanownych autorów, wypowiadających tak sprzeczne poglądy, że w przyszłej reformie więzienia za długi nie chodzi ani o to, ażeby dłużnikom było przyjemniej, ani o to ażeby wierzyciele prędzej odebrali swoje kapitały, ale o to: czy areszt należy umieścić na Pawiaku czy w Ratuszu?

W tych więc granicach toczyć się musi każda poważna dyskusja.

Bolesław Prus.

cementu krajowego do robót podwodnych przy budowie mostów. Cement zagraniczny dopuszczany będzie jedynie w razach niemożności zaopatrzenia się w cement krajowy, wszakże nie inaczej, jak po uprzedniem zbadaniu jego przymiotów. Próby cementu dokonywane być mają w laboratorjum szkoły dróg i mostów.

═ W dniu dzisiejszym prezes zarządu drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, margrabia Wielopolski, udał się pociągiem nadzwyczajnym drogi nadwiślańskiej do Iwangrodu (Demblina), wraz z komisją delegowaną przez ministerjum wojny dla udeterminowania miejsca na budowę mostu około fortecy. Do składu komisji należą jenerałowie inżenierji Depp i Struve, słynny specjalista w budowie mostów, pułkownik Bogolubow i inni wojskowi. Ze składu ministerjum komunikacyj wyznaczony został rz. r. st. Rydzewski. Wraz z margrabią Wielopolskim jako delegaci drogi iwangrodzkiej, wyjechali inżenierowie: rz. r. st. Izmaiłow i Hipolit Cieszkowski, oraz inżenierja dystansowa, której przewodniczy inżenier Rzewuski.

═ Staraniem domu handlowego braci Macdonald w Warszawie zaprowadzoną została taryfa bezpośredniej komunikacji pomiędzy Warszawą a Rotterdamem i Amsterdamem przez Gdańsk. Bracia Macdonald reprezentują holenderskie towarzystwo żeglugi parowej „Maalschappy". Zaprowadzenie tej komunikacji ułatwi przewóz nietylko z Hollandji, ale także z Belgji i Westfalji.

═ W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie uczestników stowarzyszenia spożywczego drogi żelaznej nadwiślańskiej. Na prezydującego zebrania powołano dyrektora drogi p. Gnoińskiego, na sekretarza zaś p. Kozłowskiego. Do zarządu weszli: pp. Wołowski F., Żelisławski J., Kubacki L., Kowalski A., Grosicki K. i Vorbrodt A.; jako zastępcy pp.: Karpiński Wł., Lityński T., Pawliński R., Strugała A., Barciński W. i Grzejewski J. Obowiązki prezesa zarządu objął p. Wołowski. Zasługa wprowadzenia w życie tej pożytecznej instytucji należy się prezesowi drogi, p. St. Kronenbergowi.

═ Z rozkazu p. oberpolicmajstra warszawskiego, wszystkie dorożki kursujące po Warszawie muszą być zaopatrzone pieczęcią policyjną. Również opieczętowywane będą i te dorożki, które, jako nieodpowiadające warunkom, usunięte będą od ukazywania się na mieście. Osobną pieczęć otrzymają dorożki, mające pozwolenie kursowania po mieście jedynie w porze nocnej.

═ Wskutek raportu komisji sanitarnej, polecono właścicielowi pewnej fabryki przy ulicy Lipowej usunąć niezwłocznie nagromadzone tam nieczystości i odpadki, powodujące szkodliwe dla okolicznych mieszkańców wyziewy.

═ Przy rozbiórce dachu domu nr 419 na rogu ulic Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia okazało się, iż ściana szczytowa sąsiedniego domu nr 418, frontem do Krakowskiego Przedmieścia stojąca, jest bardzo wątła i zaczęła się rysować. Dla uniknięcia wypadku, budowniczy miasta bezzwłocznie wstrzymał roboty i przedsięwziął naprędce środki bezpieczeństwa. Osobna komisja, która będzie niezwłocznie delegowaną do zbadania stanu rzeczy, przedsięweźmie radykalne środki.

═ Docent uniwersytetu tutejszego a członek komitetu kanalizacyjnego, p. Eugenjusz Dziewulski, wyjeżdża za granicę w celach naukowych. Nie pomijając żadnej sposobności, któraby jakiś pożytek dla miasta naszego przynieść mogła, sz. prezydent skorzystał z wyjazdu p. Dziewulskiego i uprosił go, aby po zbadaniu różnych zaprowadzonych w innych miastach ulepszeń, głównie porządku i zdrowotności dotyczących, zakomunikował mu zaczerpnięte w tej mierze wiadomości w celu, o ile się to da, zastosowania ich w Warszawie. Dla ułatwienia p. Dziewulskiemu tego zadania, p. prezydent zaopatrzył go nawet otwartym listem do wszystkich władz, zarządów fabryk i instytucyj, jakieby wypadło zwiedzać p. Dziewulskiemu.

═ Z powodu układania szyn tramwajowych na Przechodniej wstrzymany został ruch kołowy na ulicy Elektoralnej od Banku polskiego do Orlej.

═ Sposób obchodzenia świąt w szkołach rządowych, jak czytamy w *Gaz. rol.*, regulują dwa rozporządzenia, pierwsze niejako główne, drugie dodatkowe. Na mocy pierwszego, w szkole, w której większość uczniów jest wyznania rzymsko-katolickiego, mają być obserwowane tylko święta katolickie, z dodaniem dworskich i niektórych głównych kościoła wschodniego. Drugie rozporządzenie, prostując i uzupełniając poniekąd pierwsze, oświadcza, że na skutek przedstawienia władz edukacyjnych okręgu naukowego, w szkołach wyż wspomnianych, oprócz świąt katolickich, mają być obchodzone i święta prawosławne w liczbie 12, a nadto ferje wielkanocne obchodzone podług starego stylu. W razie różnych terminów świąt Wielkiejnocy nowego i starego stylu, oprócz wspomnianych feryj wielkanocnych, lekcje szkolne zawieszają się na 5 dni Wielkiejnocy katolickiej, czyli podług nowego stylu. Przytem nadmienia się, że w szkole, gdzie większość uczniów jest choćby nie prawosławnego, ale jakiegokolwiek niekatolickiego wyznania, ferje świąteczne szkolne mają być obchodzone podług przepisów obowiązujących dla szkół prawosławnych.

═ W ostatnim numerze *Izraelity* czytamy co następuje: „Zajścia antiżydowskie, jakie od roku blisko dokonywają się w Cesarstwie a po części i u nas, wywołały popłoch między ludnością żydowską. Bieda dzisiejsza i niepewność jutra, ubóstwo i bezporadność położenia, z którego wyjścia dla siebie nie widzą, zwracają wzrok wielu w dal, budzą pragnienie opuszczenia rodzinnych swych siedlisk, by gdzieindziej na szerokim świecie bożym szukać bezpiecznego schronienia i kawałka chleba dla swoich. Tysiące rodzin żydowskich w Cesarstwie i u nas powzięło niezłomne postanowienie wywędrowania z kraju, jedne do Ameryki, drugie do Palestyny,—wszystkie z nadzieją w duszy, że tu lub tam będą mogły żyć bezpiecznie i w spokoju oddawać się pracy naroli, w rzemiośle, lub w innem jakiem produkcyjnem zatrudnieniu. Jak się dowiadujemy, opuściła temi dniami nasze miasto drużyna z 46-iu rodzin żydowskich, w największej części tutejszych złożona, a do nowego świata dążąca. Jedni pojechali koleją nadwiślańską do Mławy, drudzy koleją warszawsko-bydgoską do Aleksandrowa; w Hamburgu mają oni się zjechać, by podróż dalszą odbyć podróż na drugą półkulę. Między wychodźcami jest kilku, którzy o własnych siłach podróż tę przynajmniej do Hamburga podejmują, reszta spodziewa się otrzymać na to zasiłki od zagranicznych komitetów wychodźco-żydowskich. Emigranci składają się ponajwiększej części z ludzi znających się na uprawie gleby i z rzemieślników. Za tym pierwszym etapem, jak nas z wiarogodnych źródeł zapewniono, mają w niedługim czasie puścić się w drogę inne liczniejsze jeszcze, a wychodztwo to *en masse* zarówno z Cesarstwa, jak i z kraju tutejszego, ma się rozpocząć z chwilą, gdy staraniem komitetów pomocy w Anglji, Francji i Niemczech zawiązanych, ustanowione będą agentury pograniczne, celem przyjmowania i zaopatrywania wychodźców w środki ku odbyciu dalszej podróży. Szczęść Boże tym, którzy pod naciskiem biedy i niepewności jutra, w uczciwej myśli oddania się gdzieindziej godziwej pracy na swą egzystencję, ziemię ojczystą zmuszeni są opuścić. Ale jakże smutno, smutno, że się tak stać musiało!..."

═ Zapowiadane przez nas dwa odczyty p. Walerji Marenne-Morzkowskiej „O mistycyzmie w literaturze" odbędą się w dniach 27-go i 29-go b. m. w sali resursy obywatelskiej o godzinie 7-ej wieczorem; bilety są do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Orgelbranda, w redakcji *Mód paryskich* (ul. hr. Kotzebue nr 1) i w cukierni Toura.

═ **Z teatru i muzyki.**

* W tych dniach rozstrzygnięte zostały losy kontramarkarni w naszych teatrach, a raczej losy publiczności, na którą nałożono podatek od zwierzchniej odzieży na korzyść kompanji... z p. Rothbarthem na czele.

Dzierżawa kontramarkarni dostała się spekulantom za cenę 9,500 rs. rocznie.

Opłata oznaczona będzie dla publiczności po 10 kop. *od fantu*, t. j. osobno od laski, parasola i każdego przedmiotu.

Łatwo obliczyć, jaki z tego powodu przybędzie wydatek rodzinie złożonej z kilku osób przychodzącej na przedstawienie.

Nie dziwilibyśmy się wcale, gdyby publiczność zabierała z sobą do widowni zwierzchnią odzież, do oddania której dla napełnienia kieszeni spekulantów nikt jej przecie zmusić nie może.

W każdym razie, będzie to jeszcze jedna nowa zachęta do uczęszczania do teatru!

Daj Boże, żeby się na tem skończyło— od pewnego czasu bowiem krąży wieść o innej chętce objawionej w kołach, gdzie najwięcej słychać hymnów za istniejącym porządkiem rzeczy i zapewnień o *bezinteresownej* miłości dla instytucji.

Projektuje się tam ni mniej ni więcej tylko uzyskanie zezwolenia na oddzierżawienie kas biletowych, t. j. w zamian za gwarantowany teatrowi pewien dochód, puszczenie biletów na licytację...

Że projekt zostanie projektem, o tem jesteśmy pewni, bo na taką spekulację, wymierzoną wprost przeciw publiczności, żadna władza zgodzić się nie może.

Ale sama intencja projektodawców świadczy o naturze pobudek, które ich utrzymywały w wiernej służbie u wielkiego ołtarza...

* Dziś w „Jowialskim" czwarty występ Józefa Rychtera.

* W dniu jutrzejszym na scenie teatru rozmaitości „Czyja wina" H. Sienkiewicza, po raz pierwszy.

* Dwie jednoaktowe komedje Leopolda Świderskiego „Dziwacy" i „Józia w kłopocie" przedstawione będą w przyszły poniedziałek na deskach teatru małego.

* P. Ewelina Syrwidówna występowała w tych dniach z koncertem w Krakowie.

Młodą śpiewaczkę przyjęto nader życzliwie.

═ Uwaga.

Z przykrością dostrzegamy, że od chwili, jak *Neue freie Presse* otrzymała ponowny debit pocztowy, wiele tutejszych cukierni i zakładów gastronomicznych zastąpiło abonowaną dotychczas stara *Pressę* tym organem.

Przypominamy, iż *Neue freie Presse* jest pismem tchnącem zażartą nienawiścią przeciw naszej narodowości i że z powodu ciągłych obelg i oszczerstw, przeciw nam miotanych, w Galicji zaprzestano zupełnie w lokalach publicznych abonować tę niesumienną gazetę.

Nie uważamy więc za właściwe, aby narzucano czytelnikom warszawskim *Neue freie Presse*, tem bardziej, że, jak z doświadczenia publicystycznego stwierdzić mamy prawo, stara *Presse* po ostatniej swej reorganizacji lepiej jest redagowaną i obfitszą w oryginalne wiadomości od „nowej", a we wszystkich artykułach swoich cechuje się godnością, taktem i sprawiedliwością sądu.

I to należy zauważyć, że *Neue fr. Presse* jest organem rozbitej i zbankrutowanej dziś frakcji centralistycznej, podczas gdy *Presse* zbliżoną jest do rządu hr. Taaffego i do prawicy autonomicznej, dzierżącej obecnie ster w Austrji.

═ Restauracja kościoła.

Z dniem 17 b. m. roboty około restauracji kościoła Panny Marji przy ulicy Nowe-Miasto na nowo rozpoczęte zostały.

Mamy więc nadzieję, że wkrótce tę świątynię, która jest jednym z najstarożytniejszych pomników budownictwa warszawskiego, ujrzymy przywróconą do pożądanego stanu.

Dotychczas nie rozpoczęła się jeszcze upoważniona przez władzę kwesta, z której mają być pokryte koszta restauracji świątyni (podług kosztorysu wynoszą one dwadzieścia kilka tysięcy rs.), ale znaleźli się już ludzie dobrej woli, którzy ofiarami przez siebie poczynionemi ułatwili rozpoczęcie robót...

Między innemi fabryka pp. Lilpop, Rau i Loewenstein ofiarowała na oparkanienie kościoła żelazne kraty; jest to dar wartości kilku tysięcy rs.

Pp. Bieńkowscy, właściciele fabryki nożowniczej na Nowem-Mieście, wzięli na siebie sprawienie obok wielkiego ołtarza dwóch okien malowanych na szkle, a koszt tych okien również jest niemałym, gdyż około 1,000 rs. wynosi.

Jeżeli się znajdzie więcej jeszcze, również wspaniałomyślnych ofiarodawców, to możemy się spodziewać, iż dzieło restauracji świątyni wkrótce pomyślnym skutkiem uwieńczone zostanie.

To także jest niezawodnem, iż restauracja pod kierunkiem ludzi specjalnych prowadzi się sumiennie i uczciwie, z uwzględnieniem potrzeb sanitarnych, jak również wymagań estetycznych, oraz wszelkich warunków bezpieczeństwa na wydadek— co nie daj Boże—pożaru.

Szczęść Boże na dalsze roboty!

═ Jarmark na wełnę.

Doroczny jarmark na wełnę odbędzie się *antiquo modo* w składach Banku polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej.

Warunki jarmarku i sposób jego prowadzenia pozostaną bez zmiany.

Otwarcie nastąpi dnia 15 czerwca.

Do czynności jarmarcznych zaproszoną została taż sama delegacja, która prowadziła je w roku zeszłym.

Delegacji tej przewodniczy p. prezydent miasta jenerał Starynkiewicz.

Członkami z urzędu są: pp. Dawidowski, radca magistratu, który w nieobecności p. prezydenta pełnić będzie obowiązki przewodniczącego, dr Znk, inspektor służby zdrowia i p. Wachhausen, komisarz targowy.

Z kupców i obywateli zaproszeni są pp. Hantke Bernard, Rawicz Józef, Lewenberg Jakób, Janasz, Kaftal Izydor i Lesser Lewy.

Sekretarzem delegacji będzie p. Józef Gumiński, sekretarz magistratu.

═ Ulica Trębacka w... przyszłości.

Ulica ta stanie się wkrótce jedną z najpiękniejszych w środku naszego miasta— choć niestety...

w jednej tylko połowie od Nowo-Senatorskiej do Krakowskiego-Przedmieścia.

Będzie ona miała w tej części szerokości przeszło $9^3/_4$ sążni (miary polskiej).

Dziś szerokość jej w najszerszym punkcie wynosi zaledwie połowę tego.

Prawa strona ulicy podzielona będzie na sześć placów.

Pierwszy zajmie dom frontowy starej poczty od Krakowskiego-Przedmieścia, ostatni zaś nie będzie miał frontu od ulicy Trębackiej, lecz tylko od Nowo-Senatorskiej i obejmie dom frontowy starej poczty od tejże ulicy i tylne oficyny.

Ten ostatni plac będzie miał blisko 3500 łokci □ przestrzeni, inne zaś wszystkie mniej więcej 2000 łokci □.

Dom narożny z lewej strony ulicy po zburzeniu go i odcięciu znacznej części gruntu pod ulicę pozostawi wązki pasek, którego przestrzeń wyniesie zaledwie 490 łokci □.

Licytacja na place te odbędzie się po uregulowaniu ulicy.

Cena, od której licytacja się rozpocznie, naznaczona została na rs. 25 za łokieć □.

Wszelkie pogłoski o ofiarowaniach wysokich cen za owe place są przedwczesne i przez plotkarzy puszczane.

= Menażerja Saskiego ogrodu.

Menażerja Saskiego ogrodu straciła onegdaj jeden egzemplarz młodego białego łabędzia, który poniósł śmierć skutkiem swej lekkomyślności...

Zachciało mu się widać pobujać na szerszem przestworzu i w tym celu wyfrunął za ogród i usiadł na dachu jednego z domów przy ulicy Niecałej, skąd jednak zsunął się na bruk i padł na miejscu.

A że dwie pary młodych łabędzi sprzedano (za które mówiąc nawiasem do kasy miejskiej wpłynęło rs. 110), pozostało zatem jeszcze w „zwierzyńcu" trzech białych, dwóch czarnych, dwie pary kaczek indyjskich, jeden gąsior alpejski i żuraw, razem stworzeń wszelakich sztuk jedenaście.

= Z sądu.

W dalszym ciągu spraw o zaburzenia na ulicach Warszawy, roztrząsanych przez tutejszy sąd okręgowy, sądzono wczoraj Marjannę Kot, służącą, która podczas zawieruchy grudniowej ukradła swemu służbodawcy Chaimowi Bekkerowi rs. 2154 zawartych w pugilaresie.

Schwytana w kilka dni po dokonanej kradzieży ze wszystkiemi niemal pieniędzmi Marjanna Kot tłumaczyła się obawą, iż podczas zaburzeń i jej, jako służącej u żydów, też się pewno coś dostanie.

Sąd skazał ją na rok pobytu w domu roboczym.

= Samobójstwo czy zbrodnia?

W sobotę wieczorem, mieszkańców jednego z domów przy ulicy Więziennej w Płocku, zawiadomił nieznajomy posługacz wojskowy, iż do studni, znajdującej się na temże podwórzu, wskoczyła kobieta...

Wzięto się natychmiast do ratunku i wydobyto z wody dwudziestokilkoletnią dziewczynę.

Usiłowania przywrócenia jej do życia okazały się płonnemi.

Utopiona była służącą, pochodziła z mławskiego, lecz życie jej było nieco burzliwe...

Pewne poszlaki, jak pisze *Korespondent płocki*, naprowadzają na domysł, iż dziewczyna padła ofiarą zbrodni...

= Napad.

Do Łodzi przybyło w tych dniach, jak donosi *Lodz. Ztg.*, dwóch cudzoziemskich czeladników rzeźnickich i zamieszkało w gospodzie.

Dwóch miejscowych czeladników tegoż samego fachu odwiedziło ich w poniedziałek wieczór.

Około 10 godziny wieczorem pożegnano się i goście ruszyli z powrotem do domu.

Zaledwie jednak wyszli z domu, napadło na nich siedmiu nieznajomych i zadało im rany nożem...

Na krzyk napadniętych pośpieszyli dwaj drudzy koledzy znajdujący się w gospodzie, lecz i tych przyjęto nożami.

Wszyscy czterej czeladnicy tarzali się we własnej krwi, gdy nadbiegli z sąsiedztwa ludzie z pomocą...

Złoczyńcy zdołali zemknąć bezkarnie.

Z dostawionych natychmiast do szpitala czterech nieszczęśliwych, ciężko rannych, jeden z przyjezdnych niebawem życie skończył.

Powody napadu nieznane.

= **Wypadki.**

* Wawrzyniec K., jadąc konno na Zjeździe, najechał na Roberta S. i skaleczył go silnie.

* Dorożkarz nr 187, na Nowym-Świecie, najechał na Marjannę J. i zranił ją ciężko w lewy bok.

* W domu pod nrem 62, przy ulicy Marszałkowskiej, w warsztacie stolarskim zapaliła się podłoga.

Ogień ugasili mieszkańcy.

Ze świata.

× **Z Krakowa** nadchodzą do nas coraz głośniejsze skargi na rozstrzygnięcie konkursu pomnika mickiewiczowskiego. Pisma miejscowe *Kronika* i *Reforma* dobierają jaknajsilniejszych wyrazów potępienia na wyrok sędziów, który uwieńczył nagrodą jeden z najsłabszych projektów. *Kronika* pisze: „Nikomu z artystów, znawców i publiczności nie przyszło nawet na myśl zastanawiać się nad tym projektem." Jak zapewnia *Reforma*, nie odezwał się ani jeden głos w Krakowie, któryby „spłoszonej krasce" przypisywał jakiekolwiek zalety, kwalifikujące ją do nagrody. Projekt przedstawia Mickiewicza siedzącego z zeszytem w ręku, jakby to, co napisał, chciał deklamować. Cztery figury dekoracyjne, umieszczone poniżej cokułu na kamiennych podstawach pomiędzy stopniami, przedstawiają narodowość, genjusz, historję i poezję. Płaskorzeźby wyobrażają „Grażynę wychodzącą na bój" i „Pojednanie Gerwazego z Protazym." Poza poety siedzącego, a więc przygniecionego do ziemi, niezręcznie uwydatnia naturę genjuszu, myślą szybującego w górę. Ten polot ducha, sztuka monumentalna, symbolizuje zwykle postawę stojącą. Jeden z dzienników lwowskich podnosi zwłaszcza projekty oznaczone godłami: „*Si Deus nobiscum, quis contra nos?*" „Już widno, jasno, z góry na ludy spozieram" i „Miał duszę szlachetną, szczęścia nie znalazł." Domyślają się, iż „autorami ich nie mógł być nikt inny, jeno dwaj najpotężniejsi dziś u nas mistrze pędzla", a więc Matejko i Siemiradzki! Pomimo tego wszystkiego, nagrodę otrzymał —p. Dykas. W ostatniej chwili dochodzi nas wiadomość, iż komitet uchwalił umieścić pomnik na placu Franciszkańskim... Plac godny pomnika!

× **Czas** donosi, iż Matejko ukończył w dniu 15 b. m. „Hołd pruski" i o godzinie 6-ej wieczorem położył na nim swój monogram. Według tegoż pisma, mistrz malarstwa naszego przesłał 2,000 złr. na ofiary Ringtheatru w zamian za szkic, poprzednio na ten cel posłany. Szkic Matejki na pomnik Mickiewicza znalazł natychmiast nabywcę. Otrzymać się mającą kwotę przeznacza Matejko na rzecz pomnika.

× **P. Marcin Palacz** sprzedał wieś swoją w Kokosurynie (W. Ks. poznańskie), obejmującą 1,000 morgów, niemcowi za 180,000 marek.

× **Aż w Ameryce!...** Niestrudzony wydawca Periam z Chicago ogłasza prenumeratę na: „*American Encyclopaedie of Agriculture...*" W pierwszym zeszycie znajduje się przedmowa, z której płynie dowód, iż nasze stosunki nie będą pominięte. Opracowanie onych nastąpi na podstawie polskiej „Encyklopedji rolniczej," a ma go dopełnić dwóch ziomków, zamieszkałych na miejscu.

× **Pochód historyczny** urządzono w Zurychu z okazji otwarcia kolei żelaznej przez górę św. Gotharda. W czterech grupach, przedstawiających starożytność, wieki średnie, nowożytne i teraźniejszość, przesuwały się po ulicach miasta postacie dziejowe, charakteryzujące każdą epokę. Od godziny 2-ej po południu do 8-ej wieczorem trwała ta procesja wśród okrzyków i zadowolenia tysiącznych tłumów.

× **Czteroletnia Eliza Elliot** napisała do królowej Wiktorji list „z powinszowaniem," iż ocalała od skutków postrzału. Królowa przesłała jej pismo dziękczynne, skreślone w iście macierzyńskim tonie.

× **Wereszczagin** zachorował obłożnie na febrę w Paryżu. Słabości tej nabawił się jeszcze w Indjach, a przy każdem zaziębieniu powtarza się ona uparcie. Wystawa obrazów znakomitego rosyjskiego malarza ściągnęła w Berlinie 133,700 osób; katalogów sprzedano 45,000. Wereszczagin przeznaczył tysiąc kilkaset marek ze swego dochodu na cele dobroczynne, czem wielce ujął sobie prasę i opinję niemiecką.

× **Kradzież na poczcie w Paryżu** zaalarmowała całą Francję; utrzymują bowiem, że zginęło listów w wartości 1,900,000 franków, ale, o ile się zdaje, suma ta jest dobrze przesadzoną. Rzucono ją na postrach giełdy. Kradzież popełniono w nocy z niedzieli na poniedziałek. Poczta mieści się prowizorycznie w zbudowanych barakach na placu Karuzelu, nowy gmach bowiem przy ulicy Rousseau nie jest jeszcze gotowy. Złodzieje ukryli się widocznie w sali listonoszów i bardzo zręcznie wyłamali drzwi od szafy, w której przechowywano listy pieniężne. Sto dziewięćdziesiąt listów zabrali z sobą; patrol nocny musiał ich widocznie spłoszyć przy rozpruwaniu ostatniego worka, którego już nie zdołali zabrać z sobą. Rano znaleziono w pobliżu głównej bramy list z 2,000 franków, zgubiony przez któregoś ze złoczyńców. Straże niczego nie zauważyły tej nocy. Złodzieje musieli być doskonale obeznani z miejscowością. Policja rozwinęła energiczne śledztwo. Pomiędzy skradzionemi przesełkami znajdował się list z Aleksandrji zawierający 300,000 franków, inny 200,000, pięćdziesiąt listów mieściło 5,000. Kupiec jakiś zadeklarował 100 franków, a wysłał w kopercie 60,000!

× **Jedna z największych firm handlowych** w świecie A. T. Stewart et Comp. w Nowym-Jorku zamkniętą została dobrowolnie; obracała ona jeszcze przed niedawnem rozporządzalnym kapitałem 22 miljonów dolarów. Obrót roczny wynosił 50 miljonów; dwanaście tysięcy ludzi zajmowała firma Stewarta i miała filje po całej Europie. Hilton, spadkobierca tej firmy, oświadczył, że go znużyły kłopoty i interesa handlowe, pragnie przeto usunąć się od zajęć kupieckich i dlatego zwija firmę. Bliżej powiadomieni utrzymują wszelako, że powód tego jest inny; przed kilkoma laty wydalono ze służby Stewarta wszystkich żydów. Wówczas to przepowiedziano firmie, że w przeciągu pięciu lat zbankrutuje i przestanie istnieć. Co do pierwszego, niema na to dowodów, drugie sprawdziło się w o wiele krótszym czasie. Pogłoski utrzymują, iż syndykat żydowski w Nowym-Jorku przyczynił się do zawikłania interesów Stewarta i t. p.

× **Leczenie po amerykańsku!** Lekarza z North Adams w Massachusetts zawołano w czasie bardzo burzliwej nocy do miejscowości Briggsville, odległej o dwie mile. Ponieważ posłaniec oznajmił, że chodzi tutaj o śpieszną pomoc, bo jak się zdaje dziecko dostało dławca (*croup*), a koni na razie nie można było dostać, przedsiębiorczy więc lekarz kazał dziecko zawieść do stacji telefonicznej w Briggsville i oczekiwał sam przy drugim końcu telefonu w North-Adams... Dziecko zakaszlało wkrótce w tubę telefonu a lekarz rozpoznał w istocie dławiec! Zaraz też w odpowiedzi za pomocą telefonu polecił, co uznał za stosowne, a dziecko wyzdrowiało...

× **Pensées d'une reine.**

Pod tym tytułem ukazała się w Paryżu książeczka, wydana przez znanego powieściopisarza francuskiego Ludwika Ulbacha.

Jest to zbiór aforyzmów dostojnej autorki, która pod pseudonymem: Sylva Carmen od niedawnego czasu zasila literaturę, a w rzeczywistości nosi koronę rumuńską.

Ulbach w zeszłym roku po kongresie literackim zwiedzał Rumunję i przy tej sposobności przedstawiony został królowej, która go jako kolegę po piórze przyjęła łaskawie i pozwoliła z manuskryptów swoich wybrać co najlepsze do druku.

Wyjątki z tych krótkich, urywanych zdań, nacechowanych głęboką znajomością życia i świata, podajemy poniżej:

... Człowiek podobny jest do skrzypiec; dopiero gdy ostatnia struna się zerwie, stają się nieużytecznym kawałkiem drzewa...

... Kobieta, gdy się oddaje — myśli że świat daje cały, mężczyzna zaś sądzi, że otrzymał zabawkę...

... Kokieterja nie zawsze bywa przynętą, czasem bywa tarczą ochronną...

... Co za bolesny widok: dziecko, dające matce opiekę i ochronę!...

... Przebaczenie jest prawie jednoznaczne z obojętnością; nie przebacza się, gdy się kocha!...

... Dom bez dziecka jest, jak dzwon bez tonu; uśpiony w śpiżu dźwięk byłby bardzo pięknym, gdyby był środek do obudzenia go...

... Jedno jest szczęście: obowiązek; jedna pociecha: praca; jedyna roskosz: piękno...

... Szczęście, którego oczekujemy, wydaje się tak wielkie, że sięga aż po samo niebo, ale gdy przechodzi przez nasze wrota, musi się tak skulić, że często nawet go dojrzeć nie możemy...

... W młodości jesteśmy średniowiecznym, gotyckim zamkiem z kryjówkami, tajemniczemi krużgankami, wałami, wieżami i lochami; później stajemy się nowożytnym, eleganckim i zamożnym domem, który tylko dla wybranych stoi otworem, a na końcu jesteśmy niby ogromną hallą, otwartą dla całego świata, jak muzeum, bazar, albo... katedra...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

L. H. rs. 1 k. 20, Józefa G. zebrane od amatorów wista rs. 3, podolanki zebrane z improwizowanego koncertu rs. 4 k. 50, Oszmianiec k. 50. — Ogółem złożono rs. 3,210 k. 90.

Dla uczniów.

Za odebranie znalezionej mufki Mittelstedt rs. 1.

Na pomnik dla ś. p. Pauliny Krakowowej

złożyły w naszej redakcji dawne uczennice jej zakładu naukowego:

Zofja A. rs. J.

Na instytut moralnej poprawy dzieci.

H. J. składa wygrane od A. K. k. 15.

Dla nędzy wyjątkowej.

Ks. Szurkiewicz k. 50 (za pośr. redakcji *Niwy*), L. K. rs. 3, J. L. rs. 1, ks. Gniazdowski rs. 2.

Na pomnik Hoffmanowej.

J. B. rs. 1.

Dla paralityków.

A. S. rs. 3.

Na szpital dla nieuleczalnych.

Ks. Karolewicz rs. 1.

Dla biednych do uznania redakcji.

Dłomnicki rs. 1.

— Medaljonik z mozajką, znaleziony we wtorek po południu na ulicy Włodzimierskiej, jest do odebrania w kantorze *Kurjera Warszawskiego* za udowodnieniem i złożeniem pewnej kwoty na cel dobroczynny.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wawrzyńca **Kostrzeńskiego**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1304

† W poniedziałek, dnia 24 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra **Frydrych,** budowniczego, odbędzie się wotywa żałobna, za spokój jego duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —1308—

† Dnia 24 b. m., jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludosława **Wojciechowskiego,** b. mechanika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, odprawi się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona z córeczką uprzejmie zaprasza życzliwych pamięci zmarłego. —1302—

† Dnia 24 kwietnia, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Bratkowskich **Sosnowskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **8 i pół** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1309

† W dniu 24 kwietnia, w poniedziałek, jako w rocznicę imienin Wojciecha **Kowalkowskiego,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele na Pradze, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona z córkami zaprasza. —1300—

† W poniedziałek, dnia 24 kwietnia, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci męża mego ś. p. Andrzeja **Baranowskiego,** byłego profesora gimnazjum włocławskiego, odprawiać się będzie na Woli żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana. —1296—

† W poniedziałek, dnia 24 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Walerjana **Elszyk,** emeryta, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają najuprzejmiej przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego.

—1298—

† W poniedziałek, dnia 24 kwietnia, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo. za duszę ś. p. Wojciecha **Lewandowskiego,** lekarza, zmarłego w Krutem, na Podolu, na które to nabożeństwo pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —1316—

† Dnia 25 b. m., we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Eleonory z Jaroszyńskich **Pusch,** odprawione zostanie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1301—

† W sobotę, dnia 13 kwietnia odbyło się w Płocku pochowanie zwłok ś. p. Antoniego **Dąbrowskiego,** b. pułkownika wojsk cesarsko-rosyjskich, który przybywszy tu do familji przepędzić święta, nagle zakończył życie. Liczny orszak pogrzebowy, który odprowadzał zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku, był wymownym dowodem, jak wielu i w mieście naszem ś. p. Dąbrowski posiadał przyjaciół, uznających załety jego zacnej i szlachetnej duszy, zostawiając w sercach żony, dzieci i familji szczery i niezatarty żal. Cześć i pokój niech ci będzie drogi i szlachetny cieniu! — **D.** —1317—

Z ostatniej poczty.

Wiedeń 20-go kwietnia.— W południowej Dalmacji dają się dostrzegać objawy ruchu powstańczego. Kilka gmin połączyło się z krywoszanami. Brakczanie zburzyli komunikację telegraficzną i strzelali do żandarmów.

Wiedeń 20-go kwietnia. — D. 15 b. m. pomiędzy Ljutą i Orachowaczem w Krywoszju pojawił się oddział powstańców, który po dłuższej walce z wojskiem cofnął się na terytorjum czarnogórskie.

Lwów 20-go kwietnia. — *Gaz. nar.* donosi, iż metropolita Sembratowicz uda się na wizytację pasterską i między innemi odwiedzi Hniliczki.

Poznań 20-go kwietnia. — *Dzien. pozn.* pisze co następuje: „Przemianowanie dzieci polskich na niemców postępuje dalej. Dowiadujemy się bowiem, że w szkole jerzyckiej dwie uczennice, Marjanna i Pelagia Feltówny, z rozporządzenia inspektora powiatowego p. Luxa, choć ich ojciec Antoni Felt i matka są z dziada i pradziada polakami i uznają się za takowych, przemianowano na niemki i jako takim nakazano się uczyć religji po niemiecku i odmawiać modlitwy po niemiecku. Ojciec ich z zażaleniem o to odniósł się do tutejszej regencji. Podajemy fakt ten, jako dalszy przyczynek do tej smutnej, bolesnej a tyle charakterystycznej sprawy".

Petersburg 20-go kwietnia.— *Nowoje wremia* w politycznym artykule wstępnym ubolewa nad Austrją, która, „straciwszy nieprodukcyjnie kilkadziesiąt miljonów guldenów, zmusiwszy do ucieczki w Krywoszy całą ludność, a z Hercegowiny znaczną jej część, przekonała się nareszcie, że byłym prowincjom tureckim potrzebne są reformy". O tem przekonał się rząd austrjacki, a jenerałowie austrjaccy nabrali przeświadczenia, że niepojednane z rządem nowe prowincje mogą oderwać prawie czwartą część armji, co w razie wojennych komplikacyj znakomicie osłabiłoby bojowe jej siły. Łudziła się Austrja przez blisko cztery lata pozorami uległości, aż nareszcie wyszło na jaw, że „rozbójnictwo" miało grunt polityczny, że było nieuorganizowanym wyrazem nieprzejednanej opozycji politycznej. Powstanie wprawdzie zostało niby stłumionem, ale pomimo to Bośnja i Hercegowina zawsze będą osłabiały Austrję, jeżeli rząd nie potrafi zjednać dla siebie ludność tych ziem. Nabyte prowincje są bolesną i niebezpieczną raną na organizmie Austrji. Cóż więc począć? Na to *Nowoje wremja* daje taką radę: „Pogodzić Nową Austrję — jak nazwano odebrane od Turcji prowincje, ze starą — oto główne zadanie austrjackich mężów stanu; należy bezzwłocznie w porę przystąpić do radykalnych reform w duchu życzeń i potrzeb samej ludności".

Petersburg 20-go kwietnia.— Jak donoszą *Nowosti,* plan czynności specjalnej komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa, mającej zaprojektować zmiany w miejscowej administracji, na posiedzeniu komitetu ministrów odbytem w dniu 19-tym kwietnia, miał być zatwierdzony z małemi poprawkami redakcyjnemi. Po pozyskaniu Najwyższej sankcji, program ma być opublikowany wraz z punktami kwestyjnemi, a to w celu wywołania dyskusji w prasie i powzięcia opinji osób kompetentnych. Podobno komitet ministrów przychylić się również miał do wniosku, aby w *Praw. wiestniku* ogłaszane były sprawozdania z posiedzeń komisji ze współudziałem ekspertów.

Petersburg 19-go kwietnia. — *Swietocz* dowiaduje się, że postanowienie, wzbraniające katolikom pochodzenia miejscowego zajmowania posad rządowych w zachodnich gubernjach, ma być uchylonem co do gubernji mohilewskiej.

Petersburg 20-go kwietnia.—Z Odesy donoszą, że miejscowa władza w d. 16 kwietnia poleciła pozamykać w mieście wszystkie sklepy i magazyny. Rozporządzenie to wywołanem zostało prawdopodobnie nie wiadomo zkąd pochodzącą pogłoską, że w dniu tym w Odesie miały być zaburzenia. Poprzedniego dnia, o godzinie 9-ej wieczorem, około greckiego bazaru rzuconą była torpeda, która wszelako nie zrządziła nikomu żadnej szkody. W bliskich tylko domach pękały i drżały szyby w oknach.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 21-go.—Kardynał Pecci będzie reprezentował papieża na uroczystości koronacji Cesarza Aleksandra III. Dnia 21 b. m. Schloetzer będzie miał audjencję, na której wręczy papieżowi listy uwierzytelniające. Bezrobocie zecerów trwa dalej.

Berlin 21-go. — Komisja izby panów uchwaliła przedłużenie terminu ustawy kościelno-politycznej (dyskrecjonalnej) do 1 kwietnia 1884 roku, to jest o rok dłużej niż ułożono w kompromisie klerykalno-konserwatywnym. Minister Gossler oświadczył, że rząd akceptuje kompromis pod warunkiem przyjęcia tego przedłużenia terminu.

Praga 21-go. — Centralistyczny komitet wyborczy odrzucił proponowany przez stronnictwo czeskie kompromis co do wyboru posła w miejsce barona Pretis'a, zarazem jednak uchwalił nie stawiać własnego kandydata i wezwać wyborców swego obozu, aby w wyborze wcale nie uczestniczyli.

Sofja 21-go.—Ministrowie Zaleskowicz i Ireczek podali się do dymisji, której książę nie przyjął.

Telegramy własne
„*Kurjera Warszawskiego*".

Petersburg 22-go kwietnia.

Według informacyj niektórych dzienników tutejszych, prezesem akademji nauk na miejsce hr. Liedtke ma zostać b. minister oświecenia hr. Tołstoj.

Petersburg 22-go kwietnia.

Dzisiejsze dzienniki donoszą, iż w banku handlowym w Moskwie wykryto sprzeniewierzenie na 120,000 rs.

Petersburg 22-go kwietnia.

Br. Ginzburg, znany bankier tutejszy, ofiarował 10,000 rs. na żydów poszkodowanych przez ostatnie zaburzenia w Bałcie.

Z innych źródeł na tenże sam cel wpłynęło rs. 6000.

Petersburg 22-go kwietnia.

Dzisiejsze *Nowoje wremja* donosi, iż podczas zaburzeń w Bałcie zburzonych było 300 sklepów i do 1000 domów.

Tenże sam dziennik donosi dalej, że nowoutworzyć się mająca specjalna komisja pod prezydencją fligiel-adjutanta hr. Kutaisowa zajmie się przeprowadzeniem śledztwa co do zaburzeń antisemickich w południowych prowincjach państwa.

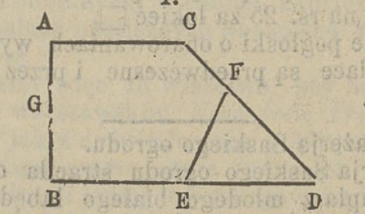
ZADANIA LICZBOWE.

1. W kwadracie o 25 klatkach rozstawić 25 liczb, składających postęp arytmetyczny rosnący o wykładniku 3, rozpoczynający się od 1, w ten sposób, ażeby sumy liczb w rzędach poziomych, pionowych i przekątnych, były jednakowe i równały się 185.

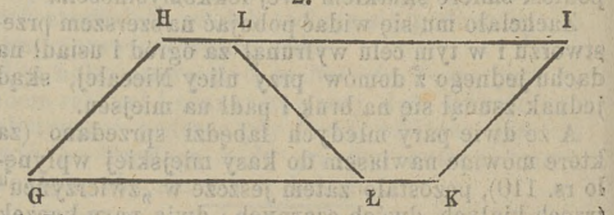
2. W tymże kwadracie rozstawić 25 liczb składających postęp geometryczny, rosnący o wykładniku 2 i 13-ym wyrazie 1, ażeby iloczyny w rzędach poziomych, przekątnych i pionowych, były jednakowe i równały się 1.

Rozwiązanie *zadań geometrycznych* **umieszczonych w nrze 84.**

1.



2.



1. Bierze się odcinek DE, równy któremukolwiek z boków np. AB Linja EF dowolna. Odcięty trójkąt EFD, przystawia się do pięciokąta ABEFC, tak, ażeby linja ED zlała się z równą jej linją AB. Powstała figura będzie miała formę sześciokąta. Można zadanie to rozwiązać i tak: wziąć linję EF=AB, albo AC, albo BE, albo CF; odcięty trójkąt przyłożyć linją EF do równego jej boku pięciokąta ABEFC, otrzymamy sześciokąt. Można także rozciąć czworobok po linji GF (która nie powinna być równoległą do AC), gdzie BG = CF i złożyć odcinki tak, ażeby BG zlało się z CF i t. d.

2. Z równoległoboku GHIK, podzielonego linją LŁ na dwie równe części, można złożyć **sześciokąt foremny.** GH : HI = 1 : 3; kąt H : kąta G = 2 : 1, kąt H = 120°; kąt G = 60°.

Rysunek 2 przedstawiony jest niedokładnie, linje HL i ŁK, powinny być równe linji GH, i sama figura nie powinna być tak ukośna.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. E. C., St. Drz., B. i W. G., Wł. M., Z. H., M. W., A. W. S.. J. Mias., Ko., Ryg., L. L. i Ed. Tr.

— *P. Teressa Grodzicka*, właścicielka magazynu mód, powróciła z zagranicy i zaopatrzyła magazyn swój w najświeższe kapelusze, fasony, kwiaty i różne fantazje i sprzedaje po cenach bardzo niskich. —1312—

Freta nr 6.

— *J. Arszagi*, właściciel magazynu jubilerskiego, przy ulicy Wierzbowej nr 1, wyjechał za granicę w celu zakupienia świeżego towaru. (1310)

— Dentysta *Henryk Martin*, przybywszy z Paryża, przyjmuje od godziny 9-tej rano do 6 tej wieczorem. Mazowiecka nr 6. —1303—

Skupują sie

wiedeńskie i bydgoskie akcje pożytkowe po wysokim kursie. Sprzedający zechce pozostawić adres swój pod lit. M. A. X., w agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22. —351—

— *P. Starkmann* wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia ***składu futer*** w świeże i doborowe towary.

Powyższy skład, jak corocznie, tak i w roku bieżącym, przyjmuje wszelkiego rodzaju futra na ***letnie przechowanie.*** —1255—

— Dr med Czesław *Stiche* ordynuje w Karlsbadzie, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1257—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —1228—

Nowootworzona fabryka tytoniu
Georgja M. Kufudi
w Odessie.

Mam honor zawiadomić szanownych pp. konsumentów wyrobów tabacznych, że fabryka moja używa do swych wyrobów wyłącznie tylko prawdziwego tytoniu tureckiego, który się sprzedaje w cenie od rs. 1 kop. 60 do rs. 10 za funt; papierosy zaś od kop. 60 do rs. 4 za 100 sztuk.

Wszyscy, którzy tylko próbowali wyrobów moich tabacznych, uznali je za zupełnie dobre.

Trudniąc się sprzedażą hurtową tureckiego tytoniu liściowego więcej niż 20 lat, jako specjalista w tym przedmiocie mam sposobność zaopatrywania składów moich dla fabryki w najlepsze gatunki tytoniu. Dla tego więc mogę zaręczyć za dobroć wyrobów i mam nadzieję, że będę mógł niemi zupełnie zadowolić szanownych pp. konsumentów. Przytem mam honor nadmienić, że w obecnym czasie wyroby z mojej fabryki pochodzące sprzedają się w Odessie i okolicach, oraz w Petersburgu i Moskwie, a także w Królestwie Polskiem w m. Warszawie w magazynach słynnej i rozpowszechnionej firmy p. ***J. Kapłanowskiego***, prowadzącego handel w trzech magazynach w środku miasta położonych, a mianowicie: wprost teatru pod firmą „Odessa", na Senatorskiej w domu pod nrem 6 i na Nowym-Świecie w domu pod nrem 15.

Fabrykant tytoniu w Odesie

—364— ***G. M. Kufudi.***

(338) **B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).**

— Dr *Grodzki* leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (1200

— P. *Aniela Ciechanowska*, właścicielka magazynu mód (Nowy-Świat nr 47), powróciła z zagranicy. —1279—

Fabryka napisów metalowych, liter i herbów, Józefa Poznańskiego, Długa 41, poleca szyldy firmowe z liter metalowych, szyldy pisane na blasze i szkle, szyldziki na drzwi, numera domów i t. p.; po cenach możliwie niskich. (260)

(1258) Wody siarczane w *Krzeszowicach*, pod Krakowem, przy stacji kolei żelaznej Krzeszowice, 10 godzin drogi koleją od Warszawy, otwarte zostaną 1 czerwca r. b. Zamówienia na mieszkania przyjmuje dr Kadler w Warszawie, Krak.-Przedm. 38.

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien i okryć damskich, przy ulicy

Nowosenatorskiej nr 5,

posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych. —362—

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po

cenach umiarkowanych.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że pewna osoba chce zbyć część lub całość summy z rewersu, jakoby przezemnie podpisanego. Oświadczam niniejszem, że żadnych rewersów, ani weksli, któreby po mieście kursowały, nie wystawiałem, nie podpisywałem, i nie podpisuję, gdyż wszelkie czynności pieniężne załatwiam urzędowo notarjalnie, lub w Instytucjach Kredytowych. Osoby zatem, przedstawiające z moim podpisem weksle lub rewersa do sprzedaży, jako fałszywe, wprost za oszustów uważać należy.

Warszawa, dnia 10 (22) Kwietnia 1882 r.

Ulica Szkolna № 4.

2498 **Jan Wąsowicz.**



PIĘKNE WĄSY

najpiękniejsza ozdoba mężczyzny. Bez wąsów nie ma miłości kobiet. Bez wąsów nie ma pocałunku. Kto nie ma wąsów niech zamówi bezzwłocznie butelkę

MUSTASCHE BALSAM

u Paul'a Bosse we Frankfurcie nad Menem (Niemcy) **Paul Bosse**, Frankfurt a M., Schillerst. 12, a rezultat użytego środka podziwiać będzie. Butelka z przepisem użycia wysyła się za nadesłaniem rs. 2. 1126r

Fabryka Powozów w Turku,

egzystująca od lat 40 i znana w okolicy, posiada znaczny zapas gotowych: Powozów, Wolantów i Bryczek wszelkiego rodzaju, dokładnie wykończonych, tudzież Wozów roboczych i narzędzi rolniczych. Zawiadamiając o tem JW. i W. Panów Obywateli polecam się łaskawym ich względom, z nadmienieniem, że wszelkie obstalunki i reperacje uskuteczniają się sumiennie i po cenach przystępnych. 1137r

Tullmann.

2484 Od 1-go Lipca do wynajęcia:

SKLEPY,

z wystawami 2, **suterena** duża, **stajnia z wozownią**, lokal zdatny dla **fotografa**, oraz różne **mieszkania.** Elektoralna № 45a.

!!!OSZCZĘDNOŚĆ!!!

Zakład reperacyjny: garderoby, obuwia, kapeluszy, bielizny.—Najbardziej zniszczoną garderobę pierze, czyści, przerabia według mody, plam pozbawia, nadając jej pozór nowości i elegancji.—**Ceny umiarkowane.—GRANICZNA № 6.** 1146r

„JEAN".

W RADOMIU



DOM

parterowy murowany, z przygotowanym planem do budowy piętra, przy ulicy pryncypalnej położony, z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąść można, albo u właściciela, w Radomiu, przy ulicy Rwańskiej pod № 23. na 1 piętrze zamieszkałego, albo w Warszawie, u W. Hildebrandta. Ulica Żelazna Numer domu 34, mieszkania 8. -2445

TAMKA № 9.

o 10 minut drogi od Nowego-Światu, w nowym domu, z pięknym widokiem na ogrody Ś-go Kazimierza, są do wynajęcia różne lokale od 1-go Lipca r. b.—1) **Sklepów kilka** z mieszkaniami i piwnicami, po rs. 200.—2) **4 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, alkowa, balkon, pasaż, piwnica, etc. na 2 piętrze od frontu, rs. 420.—3) **Kilka lokali po 2 pokoje,** przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica, od frontu na 1, 2 i 3 piętrze, w cenie od 250 do 200 rs. rocznie.—Do wszystkich lokali są dwa wchody, zlewy, wodociągi, spiżarnie, piwnice, góra wspólna.—Wiadomość przy tejże ulicy pod № 22, w zarządzie domem, w sklepie wiktuałów. 2475

PARYŻANIN

wykształcony, życzy mieć zaraz **pokój osobny i stół** za kilka godzin dziennie lekcji. **Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6.** 1147r

Syndyk tymczasowy masy upadłości Romana Szewczykowskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 24 Kwietnia w Poniedziałek, o godz. 3 po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1) drzwi dębowe, ozdobione deseniem stalowym w stylu średniowiecznym, artystycznej wartości, 140 zamków do drzwi, biórko, kasa ogniotrwała w kształcie stolika, praska do papieru, szafka i półki i 17 form do wyrabiania stali.

Warszawa d. 21 Kwietnia 1882 r.

2490 **Józef Henisz**, adw. przys.

Do sprzedania

za połowę ceny kosztu, piękny garnitur złoty, dużymi djamentami wykładany, złożony z **dwóch bransolet, broszki i kolczyków.** Obejrzeć można codzień, od godziny 9 zrana do 3 po południu i od 6 do 9 wieczorem. — Krakowskie-Przedmieście, domu № 36, mieszkania 18. 2485

Koronki Ruskie.

Wyprzedaż po cenie kosztu,

w domu pod № 3 przy ulicy Mazowieckiej, na 2 piętrze, w ciągu dni ośmiu, od dnia 10 (22) Kwietnia. 1148r

Magazyn Kapeluszy damskich

S. UKRAINCZYK,

przy ulicy **Świętojerskiej № 22,**

po powrocie właścicielki z zagranicy zaopatrzony został w **najświeższe modele kapeluszy,** w wyborowe **kwiaty, pióra, koronki** i t. p. przedmioty w zakres tego magazynu wchodzące.

Jednocześnie nadmienia, że od **d. 24 Kwietnia** główny magazyn **zostanie przeniesiony na plac Krasiński № 3,** pierwszy dom od Ogrodu Krasińskiego. -1134r

WAŻNE.

W d. 24 Kwietnia w Poniedziałek, o godz. 10 rano, odbędzie się sprzedaż na brzegu rzeki Wisły z prawej strony Aleksandryjskiego mostu, naprzeciw ulicy **Bednarskiej,** statku pasażerskiego **DOROTA** i maszyny parowej do wydobywania piasku i żwiru (bagr), będące własnością 10-ga nieletnich **Siergiejów,** których rodzice w przeszłym roku zabici zostali przez piorun. Maszyny parowe sprowadzone są z zagranicy i kosztowały przeszło 22,000 rs., teraz zaś zostaną sprzedane za cenę zmniejszoną. — Wiadomość w wyżej wymienionym miejscu. 2494

Pomocnik Rejenta,

zdolny, obeznany **specjalnie** z czynnościami hypotecznemi, znający język rosyjski, potrzebny jest **zaraz** do Rejenta w Warszawie. Oferty proszę składać w Kantorze niniejszego pisma, pod lit. A. P. K. 2489

Z powodu **naglących okoliczności** do odstąpienia

SKLEP,

z towarem i urządzeniem, lub bez tego, na **bardzo korzystnych warunkach.**—Wiadomość: Krak.-Przedm. № 93, dom dawniej Dobrycza w Składzie Nici. 2488

2483

Na Niecałej.

Mieszkanie złożone z dwóch pokoi i przedpokoju, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Niecała № 12. u budowniczego.

MATERJAŁY
Z rozbiórki domów:

Bruk, Cegły, Belki, Deski, Schody, Okna, Drzwi, Piece, Bramy, Urządzenie gazowe, Dachówki, Posadzki, sprzedaje z domu Starej Poczty, B. Korpaczewski, tamże. 1067r



P. Sliżyński (syn),

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 2192

DWIE SUKNIE

do sprzedania, kostjum wełniany i jedwabny. Widzieć można codziennie od jedenastej do drugiej. Żórawia № 27. mieszk. 13. 1149r

Bona Niemka,

młoda, z **dobremi świadectwami,** potrzebna jest na wieś.—Wiadomość: **Dzielna № 11,** u Właściciela domu, od godz. 3 do 5 po południu. 2482

MADAME LA COMTESSE YORK

1145r

cherche une place pour sa **gouvernante** allemande, sachant parfaitement l'anglais et le français. S'adresser Karlstr. 3. Breslau.

Poszukuje się,

Mieszkanie

w procencie (Pfantbesitz), trzy lub dwa Pokoje z kuchnią, od Ś-go Jana.—Wiadomość: Nowy-Świat № 56, mieszk. 11. 2486

Panna do strojów

uzdatniona, potrzebna jest zaraz, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Mylna № 7, mieszk. 13. 2403

Sklep galanteryjny

na pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia.—Wiadomość: w sklepie galanteryjnym Nowo-Senatorska 4. 2441

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia zaraz **Szynk,** z całem urządzeniem i towarem, w miejscu odpowiedniem.—Wiadomość za rogatką Mokotowską w 1-m szynku, po lewej stronie. 1135r

OSOBA

posiadająca gruntownie język ruski, oraz języki obce i muzykę, może udzielać lekcję w rannych godzinach do 2 po południu. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost Skweru. 2364

UBIORY

wyłącznie dziecinne przyjmują się do roboty wykończenie staranne, tanie i w krótkim czasie.—Wilcza № 17E. mieszk. 6. 2285

KWITANCJA

do nabycia, do uwolnienia od wojska; służąca nawet dla nieletnich, (t. j. jakby assygnacja).—Wiadomość w Składzie Kapeluszy Świętojerska № 30. 2370

Garnitur Mebli

mahoniowy, mało używany, aksamitem bordo kryty, a także kozeta, stół i lustro ze stolikiem konsolkowym, do sprzedania bardzo tanio, Żórawia № 27a, mieszk. 7, od g. 12 do 4. 237[illegible]

NAUKA KROJU SUKIEN

i Okryć Damskich,

napisana i wykładana w Zakładzie A. GAŁECKIEJ, jest tak ułatwioną, że Panie umiejące szyć, po trzech lekcjach mogą się nauczyć krajać suknie. Panie, które chcą przejść naukę zupełną aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu, potrzebują lekcyj 10 do 15, jednakże praktyka im dłuższa tem lepiej.—**Zakład nauki A. GAŁECKIEJ, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85.** 2462

APTEKA

WENDY I WIOROGÓRSKIEGO,

40 Krakowskie-Przedmieście 40,

otrzymała pierwszy transport **Wód Mineralnych naturalnych,** jako to: **Ems, Selters, Karlsbad, Marienbad, Eger, Krynicką, Gieshübler, Gleichenberg, St. Galmier, Vichy** i inne. 1132r

Do sprzedania

Majątek Ziemski

położony w pow. Lipnowskim, 2 mile od Włocławka. Włók 35, w tem las i łąki. Budynki przeważnie murowane. Pałacyk masiv murowany o 12 pokojach w ogrodzie. Inwentarze kompletne, płodozmian.—Bliższa wiadomość w Składzie nasion J. G. Berlińskiego, przy ulicy Rymarskiej. 2355

Jest do sprzedania

Zakład Mleczny

dobrze procentujący, gdzie jest przeszło 27,000 rs. obrotu rocznego.—Wiadomość na miejscu, vis-à-vis Nowego Teatru, Nowy-Świat № 50. 2411

Letnie Mieszkanie

w dobrach Białołenka, na folwarku Łapigrosz, przy pierwszym przystanku kolei żel. Nadwiślańskiej „Płudy" zwany, wśród sosnowego lasu, letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, Leszno № 17, u p. Rotholtza. 2367



OGIER

ciemno szpakowaty, arabski, lat 4, zdatny pod wierzch, w cenie rs. 450, jest na sprzedaż. — Nowy-Swiat № 57, stangret Kamiński wskaże. 2460

Na gruntach wsi Krusze i Klembów, w pobliżu stacji Dr. Ż. W.-Petersb. Tłuszcz położonych, zabrania się polowania pod utratą fuzji, psa i pociągnięciem do odpowiedzialności sądowej. — **K. Machleja,** dzierżawiący polowanie. 2477

Poszukiwany jest zdolny

PEDAGOG,

posiadający język niemiecki i ruski, oraz **Student Uniwersytetu.** — Biuro Nauczycielskie, Niecała № 4.—**Załęska.** 2461

Do dóbr Chotycze, gub. Siedlecka, stacja pocztowa Łosice, potrzebny jest

Kontroler rolniczy,

jako podręczny pomocnik właściciela, kawaler w średnim wieku, któren byłby wykwalifikowany w tem fachu i miał dobre rekomendacje, oraz by posiadał język ruski, polski i racnunkowość, otrzyma wynagrodzenie roczne od 150 do 200 rs., stół, mieszkanie, obsługę i opranie.—Zgłosić się można do zarządu dóbr Chotycze. 2473

Do sprzedania

wózek dziecinny, w dobrym bardzo stanie (fabryki Mintera), Nowy-Świat, № 44, 2-e piętro, oficyna. —1150—

W nowo wybudowanym dwupiętrowym domu, przy ulicy Nowolipki № 27 (2398a). są do wynajęcia w każdej porze, po cenach przystępnych

RÓŻNE LOKALE,

suche i widne, przy których pourządzane są podwójne wchody, jak również zlewy. Wiadomość na miejscu. 2465

W Ciechocinku! Jest do wypuszczenia za przystępną cenę na czas sezonów kąpielowych, to jest od 20 Maja do końca Września r. b., w miejscowości bardzo ożywionej gdyż obok Foksalu i placu targowego,—Domek złożony z 3 pokoi, werendy, składu i kachni, stosowny na Restaurację, Garkuchnię z jadalnią, Kawiarnię lub t. p. zakłady, zwłaszcza w ręku przedsiębierczego kucharza lub dobrej kucharki. Bliższą ustną lub listowną wiadomość udziela W. Janicki w Ciechocinku. Tenże pośredniczy w najmie lokali i Wózków dla chorych na nogi. Utrzymuje kantor pism krajowych i Wagę porównawczą dla zmian ciężkości osób na kuracji będących. 2449

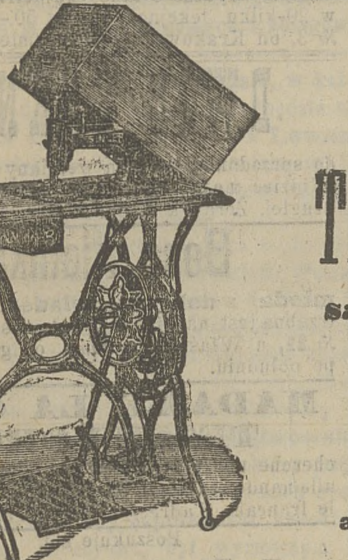
Osoba

w średnim wieku, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką, pragnie się umieścić w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu. Szeroka Freta № 18, 2 piętro, mieszkania № 6. 2423

Do najęcia zaraz

Pokój kawalerski,

z usługą i całodziennem życiem. — Próżna № 7, stróż wskaże. 2487



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 1129r

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami. Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Halek, Chustek, Kaftaników, Koszulek, Calesonów, Kamaszy różnych, Sukienek, Pończoch. Ubrania myśliwskie. Skarpetki.

GARDEROBA

damska i męzka,

wszelkiego rodzaju, czyści się podług najnowszej metody, sposobem chemicznym.

r—1141

Chemiczna Pralnia, Farbiarnia,

Drukarnia i Apreturnia parowa

TEODORA FISCHER

W WARSZAWIE,

urządzona według najnowszego i najwięcej wypróbowanego systemu.

Skład u pana Biller, Chłodna Nr 12, jako też u pana Kumrow, Nowy-Świat Nr 5.

SUKNIE

jedwabne, wełniane i pół wełniane, farbują się w prawdziwych modnych kolorach i nadaje się im pozór nowy.

Prędka i punktualna usługa przy tanich cenach.

W Dolinie Szwajcarskiej
W Niedzielę, d. 23 Kwietnia 1882 r.
Przedostatnie PRZEDSTAWIENIE

Antoniego Siedleckiego,

SŁYNNEGO MAGIKA POLSKIEGO:
w połączeniu z koncertem orkiestry
Adolfa Sonnenfelda,
CENY ZWYKŁE. 2418
Początek o godz. 5 po południu.

Nowo-otworzona w ogrodzie

Mleczarnia Wiejska

ul. Nowy-Świat Nr 45,
(obok Nowego Teatru), 2471
poleca produkta mleczne, wyborową kawę i wszelkie pieczywa, jakoteż sprzedaż odbywa się na miasto po cenach przystępnych.

LETNIE MIESZKANIA
wieś Łaziska, przy stacji kolei Terespolskiej Nowo-Mińsk, mieszkania te umyślnie na ten cel pobudowane z wszelkiemi dogodnościami i umeblowaniem, miejsce suche i ładne w lasku sosnowym, artykuły żywności dostaje się na miejscu.—Bliższa wiadomość na ulicy Krochmalnej № 38, u p. Baranowskiej, lub też Aleje Jerozolimskie № 28. u p. Grondzkiego, a także i w Biurze mieszkań p. Grużewskiego, Marszałkowska № 75. 2437

Świeżo otworzony Magazyn
SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH
2478 pod firmą

„MALWINY"

Włodzimierska N. 2,
poleca się Szan. Paniom dokładnem gustownem wykończeniem roboty i przystępną ceną.

Z powodu wyjazdu i tylko do 28 Kwietnia wyprzedają się

MEBLE:

Szafy orzechowe, Stół jadalny, Stolik do kart, Komoda, Szeslong, Sofa turecka na sprężynach, Łóżka żelazne, Meble gięte, Lustro nie duże, Biurko, Szafa do książek, Meble kuchenne, i Maszynka do oczyszczania wody. Widzieć można codziennie od godz. 10 do 12 rano i od 2½ do 5½ po południu. — Aleja Jerozolimska № 5, mieszk. 19. 2467

Do odstąpienia JUTA

1143r
na portjery, bardzo tanio, oraz **KASZMIR** czarny, w bardzo pięknym gatunku.—Wiad. Aleje Jerozolimskie № 26, miesz. 18, na dole

Do sprzedania Plac

przy ulicy Smoczej № 2B, łokci □ 3549, z planami. Do kupna potrzebne jest 250 rs.—Wiad. u Szwajcara Hotelu Saskiego. 2466

Fabryka Kwiatów J. Szybalskiego,

przeniesiona z pod № 36, pod № 19, Krakowsk.-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca.

Poleca nadal względom Szan. Pań swój wyrób krajowy, odznaczający się pięknością kolorów i gustem wyrobionym długoletnią praktyką w Paryżu i w kraju. Na obecny sezon fabryka przysposobiła wielki wybór Kwiatów, podług najświeższych zagranicznych Modeli. 2464

Sprzedają się Kwiaty

2476
rozmaitych gatunków w kilkudziesięciu wazonach, za przystępną cenę. — Widzieć można codziennie na miejscu. Zielna 7a, miesz. 13.

Letnie Mieszkania

2458
zaraz za rogatką Belwederską, w ogrodzie graniczącym z parkiem Łazienkowskim. Tramwaje w pobliżu.—Wiad. Długa 28. **Kąpiele.**

Perkale Angielskie od 25 kop.

MAGAZYN BOGUSŁAWA HERSE,

Senatorska Nr 6,
poleca na sezon wiosenny i letni
WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW
JEDWABNYCH, WEŁNIANYCH i BAWEŁNIANYCH,
które Magazyn wyrabia i sprzedaje na ulicę po cenach przystępnych.
WIELKI WYBÓR KORONEK i HAFTÓW
do ubierania Sukień i Okryć od najtańszych cen. 2479

Wełny podwójnej szerok. od kop. 90.

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Bednarska 20. 2469

Kop. 50

od ubrania kapelusza damskiego, w Magazynie P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 2-gie piętro. 2436

MALARZ.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że powróciłem z Paryża po 3-letniej pracy swego zawodu i podejmuję się wszelkiej roboty w zakres malarstwa wchodzącej, jako to: **Pokoi i Znaków,** oraz **ornamentów,** których wzory z Paryża w najnowszym guście przywiozłem.—A. N. M. — Ulica **Freta № 42.** 2480

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 kop. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop. 65. — Ulica Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. № 8. 2453

Trzy Pokoje,

kuchnia i wygódka, na 1-m piętrze od frontu, 24 rs. miesięcznie, od 1-go Maja do 8-go Lipca; tamże **Pościel** do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 1. 2474

KANARKI

do sprzedania z powodu wyjazdu, śpiewające w dzień i przy świetle, z gór Kanaryjskich, oryginalne. Tamże do zbycia **Kije** od bilardu. Tamka № 35, m. 1, od frontu. 2472

Są do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Grzybowskiej № 57

cztery POKOJE

z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze, ze zlewem za rs. 330. 2455

POWOZIK.



Jest do sprzedania **Powozik** używany na jednego lub parę koni, z uprzężą, na jednego konia, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Nowozielnej pod № 37 stróż wskaże. 2470

Potrzebne jest
Srebro stołowe 12 lub 84 pr.
na 6, 12, 24 lub 36 osob. — Oferty proszę składać w Filji Warsz. Agen. Ogłoszeń, Nowy-Świat № 67, pod lit. J. H. r1138

Do sprzedania

po bardzo nizkiej cenie: Obrazy Olejne i Oleodruki w złoconych ramach, między niemi Obraz olejny starej szkoły włoskiej; Lustra w złoconych ramach; Biurko męzkie duże mahoniowe; Garderoba mało używana męzka i Bielizna. — Ulica Hoża № 3, stróż wskaże. 2448



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze
od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone
do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.
ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,
Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFJA r—1114

W. KRAJEWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

urządzona według najnowszych wymagań, wykonywa wszelkie roboty w zakres fotografji wchodzące, z największą wytwornością i precyzją. Posiadając nadto jedyny w kraju aparat solarny van Moukhowen'a, przyjmuje obstalunki na portrety naturalnej wielkości i wykonywa je na miejscu, nie posiłkując się zakładami zagranicznemi. Zakład podejmuje się robót po za domem, choćby i na prowincji, wykonywając je sposobem gelatynowo-emulsyjnym.

Najmodniejszy górski zapach!

SZAROTA TATRZAŃSKA

(Edelweiss Gnaphalium),
skoncentrowany przez potrójne przedystylowanie essencji świeżego kwiatu **Szaroty**
wyłącznie wyrabia
WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE
Główny Skład: róg Miodowej i Senatorskiej Nr 1,
Cena za flakon kop. **50** i rs. **1.**
Dostać też można w wielu pierwszorzędnych perfumeryjnych składach w Warszawie i na prowincji. W Krakowie w Magazynach Feuza, Zaplatalskiego i Grigara.

!!!NOWOŚĆ!!!

prawie za darmo.
W przejeździe z zagranicy na Wystawę Moskiewską, przybyłem do m. Warszawy na dni kilka z nowo-wynalezioną maszynką amerykańską

„PAT-AUG"

która zawiera w sobie **8 niezbędnych w każdem gospodarstwie narzędzi.**
Maszynek tych sprzedano w ciągu jednego roku w Ameryce. Anglii, Francji i Niemczech 4,000,000 sztuk.—Adres sprzedaży podany będzie w afiszach. 2481

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH, ROLET I CERAT

J. CZARNECKI i SYN,

ulica Nowy-Świat № 76, wprost ulicy Świętokrzyzkiej,

na nadchodzący sezon przygotowała **Obicia** w kolorach gustownych i trwałych, po cenach zupełnie nizkich, gdyż poczynając **od kop. 10 za rolkę,** do najozdobniejszych. Fabryka nasza podejmuje się dorabiać Obicia podług materyj meblowych w żądanych kolorach. r—1106

Poleca również wszelkiego rodzaju **Ceraty, Rolety i Gzemsy** do firanek.

Świeżo otworzony przy ulicy **Nalewki Nr 20**

2-gi Skład fabryczny

Towarzystwa Warszawskiej fabryki wyrobów Metalowych

„WULKAN"

poleca w wielkim wyborze wszelkie naczynia kuchenne i gospodarskie, cynowane i emaljowane.

PP. handlującym ustępuje się znaczny rabat. 2128

MAGAZYN

BRACI MASZKOW,

Krakowskie-Przedmieście Nr 448/9 (81 nowy) w Warszawie.

poleca Szanownej Publiczności świeżo nadeszłe:

Herbatę w wyborowych gatunkach na różne ceny.
Samowary niklowane, tombakowe, mosiężne z przyborami fabryki **Braci Woroncow w Tule** i innych lepszych fabryk.
Obrazy św. prawosławne, **Krzyże** złote i srebrne ... w wielkim wyborze.
Wyroby srebrne: łyżeczki, solniczki, port-cygarnice grawirowane, gustowne i nie drogie.
Tace lakierowane, z fabryk ruskich: **Korniłowa, Wiszniakowa** i innych, trwałe i nie drogie.
Lichtarze tombakowe bardzo dobrze wykończone, praktyczne, najzupełniej zastępujące bronzowe.
Czajniki Metalowe, Bretanikowe i porcelanowe.
Noże stołowe i biurowe z fabryki **Braci Zawiałow.** -1102-r

Panom Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Z powodu zupełnego zwinięcia sklepu do 8 Lipca r. b., trwać będzie

!!!WYPRZEDAŻ!!!

GARDEROBY MĘZKIEJ

W MAGAZYNIE

W. Zaniewskiego,

LESZNO № 26. 2229

poniżej cenami oznaczonej:

Garnit. żak. wart. rs. 25 za rs. 20. | Sak-palta całe podszyte wart. rs. 20 za 15.
„ maryn. „ „ 24 „ „ 19. | Spodnie wart. rs. 6 k. 50, za rs. 5 k. 50.

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;

CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;

ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego. r—467

Świeżo nadeszły | **Obrusy białe** ceratowe, oraz **Skóra ameryk.** w różnych kolorach.

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r 1052

JULJANA PENKALA,

SKŁAD FUTER

w WARSZAWIE, SENATORSKA № 6.

Obok magazynu futrzanego otworzony **Specjalny Skład**

PARASOLI I PARASOLEK,

z najlepszych fabryk francuzkich i angielskich.—Na obecny sezon wiosenny **otrzymał i poleca** znaczny wybór pięknych parasolek najnowszych form i parasoli z ulepszoną maszynerją.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna. **Ceny umiarkowane stałe.** 841—r

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej,
Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.
O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:
Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 12-tu stóp długości;
Wiertarnie ścienne, filarowe i stołowe, do ręki, pasa i do nogi;
Tłocznie i Balansiery do wycinania i dziurkowania żelaza;
Nożyce do blachy i żelaza;
Walce do wyginania obręczy; r—319
Transmisje dla Zakładów przemysłowych, oraz wszelkie roboty mechaniczne i reparacje maszyn pośpiesznie na zamówienia wykonywa.
Części składowe powyższych maszyn znajdują się na składzie.
Piśmienne zlecenia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła.

25 minut ze stacji „NACHOD" kolei Wrocł.-Pragskiej.

Kąpiele CUDOWA.

Urząd pocztowy, telegraficzny na miejscu. **Otwarcie 15 Maja.**

w skalistych i leśnych górach 2,800 stóp wysokości, z aromatem siana.—Hrabstwo Glatz, obwód Wrocławski.

Stare głośne **alkaliczne, źródła żelazne,** obfitujące w **kwas węglowy, żelazny, kąpiele żelazisto-siarczane,** błotne, prysznice parowe i zwyczajne wodne. **Żętyca** skuteczna przeciw **anemii, bladaczce, osłabieniom** wszelkiego rodzaju, chorobom **nerwowym,** cierpieniom **mózgowym i mlecza pacierzowego, reumatyzmowi, podagrze, katarom chronicznym, błony szluzowej i chorobom kobiecym.—Kapela kąpielowa** pod dyrekcją dyrektora **Karola Faust. — Prześliczne wycieczki.** — Lekarze dyrygujący: Tajny radca sanitarny **Dr Scholtz i Dr Jacob.** 1027

NA CZASIE!

Wiadomość dla PP. Obywateli i budujących domy!

Specjalny Zakład

krycia dachów i ornamentów budowlanych,

Aleksandra Mrozińskiego,

przy ulicy Nowy-Świat № 2, róg Książęcej,

ma zaszczyt zawiadomić, iż z nadchodzącą porą ku temu, tak jak i lat poprzednich podejmuję się krycia, malowania i reperacyj dachów, po możliwie najniższych cenach, a mianowicie: pokrywa dachy blachą cynkową, od 40 kop. za łokieć kwadr., maluje od 2 kop. za łok. kw., zapewniając kilkoletnią gwarancję, obok sumiennego i prędkiego wykonania powierzonych robót.

Sądzę że PP. Właściciele domów, jakoteż i PP. Budowniczowie, będą łaskawi popierać zakład występujący do walki z niesumienną niechrześcijańską konkurencją, która w tej specjalności **prawdziwemu krajowemu przemysłowi** ujmę tylko przynosi.— Zakład podejmuje się robót na prowincji, krycia kościołów i t. p., w razie życzenia należność za roboty rozkłada na raty kwartalne, roczne i t. p. stosownie do umowy. 2265

Bibljoteka Mrówki.

Wydana we Lwowie nakładem

Księgarni Polskiej.

—o—

	Rs. kop.
Brodziński, Wiesław. Sielanka	— 6.
Feliński, Barbara Radziwiłłówna	— 20.
Finkelhaus, Podróż po Norwegji	— 20.
Foe, Robinson na wyspie	— 20.
Goszczyński, Anna z Nabrzeża	— 30.
— Oda, powieść	— 20.
— Sobótka	— 15.
— Zamek Kaniowski	— 30.
Hausner, O pojedynku	— 20.
Klonowicz, Worek judaszów	— 40.
Kochanowski, Pieśni	— 40.
— Szachy i **Mickiewicz,** Warcaby	— 15.
— Treny	— 8.
Krasicki, Bajki i przypowieści	— 20.
— Monachomachja	— 20.
— Myszeis	— 20.
— Satyry	— 20.
Malczewski, Marja	— 15.
Morgenbeker, Palestra	— 20.
— Myślący burmistrz	— 20.
Niemcewicz, Jan z Tęczyna	1. —
— Lejbe i Sióra	— 60.
Pasek, Pamiętniki	1. —
Pług Adam, Przyjaciele	— 30.
Rej, Żywot człowieka poczciwego	1.20.
Rodoć, Satyry obyczajowe	— 20.
Rozenblait, Pojedynek	— 20.
Skarga, Wzywanie do pokuty	— 20.
Słowacki, Jan Bielecki	— 8.
— Książę niezłomny	— 40.
— Marja Stuart	— 20.
— Mazepa	— 20.
— Mindowe	— 20.
— Ojciec zadżumionych W Szwajcarji	— 15.
Spasowicz, Wincenty Pol	— 20.
— Władysław Syrokomla	— 40.
Syrokomla, Hrabia na Wątorach	— 20.
— Jan Dęboróg	— 20.
— Janko Cmentarnik	— 15.
— Kasper Karliński	— 20.
— Margier	— 40.
— Nocleg hetmański	— 20.
— Starosta Kopanicki	— 20.
— Szkolne czasy	— 20.
— Wielki czwartek	— 20.
— Zgon Acerna	— 20.
Szymonowicz, Sielanki	— 20.
Zieliński, Kirgiz	— 15.
Zimorowicz Szymon, Roksolanki	— 20.
— **J. B.,** Sielanki	— 40.
Zmorski Roman, Lesław	— 20.

Powyższe książki nabywać można we wszystkich księgarniach. 581—r

---

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, dzieło p. t.:

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorff'a i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez **Pl. Reussnera.**—Cena kop. **75,** (do d. 1 Maja r. b. tylko k. **60,** z przesyłką k. **70).**

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach „**Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach** bez nauczyciela“, przez **Pl. Reussnera.**

Cena kursu niższego, wydanie wznowione znacznie powiększone kop. **60,** (z przesyłką kop. **70).**—Cena kompletu wydanie pierwsze rs. **2** kop. **75,** (z przesyłką rs. **3).**—Cena powiastek niemieckich kop. **18,** (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA, tudzież u autora przy ul. Chmielnej № 6. 894-r

---

ROŻNAU

(pod Radhostem).

Miejscowość lecznicza żętycą i klimatyczna w Morawii.

Szczególniej dla chorych na krtań i płuca

Stacja kolei północnej Pohl.

C. K. Urząd pocztowy i telegraficzny, powozy do wynajęcia na wszystkie pociągi. Dwa razy dziennie komunikacja pocztowa.

Otwarcie sezonu 15 Maja.

Broszury o kąpielach we wszystkich księgarniach. Prospekta rozsyłają się gratis; każdej zaś żądanej informacji udziela się z gotowością. 959

Miejski Komitet Leczniczy.

TANI OPAŁ

1023

w Walcowni żelaza na Koszykach, sprzedaje się Koksik płókany po 30 kop. za korzec.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

O wynikach mechanicznego leczenia zwężeń krtani.

Rzecz czytana na 7-ym Zjeździe międzynarodowym lekarskim, odbytym w Londynie, w Sierpniu 1881 r.

przez

D-ra Teodora Heringa.

Cena kop. 50.

Powyższa księgarnia posiada niemniej tegoż autora poprzednio wydane dzieło p. t..

O nowszych sposobach badania i leczenia chorób jam nosowych,

z uwzględnieniem operacji polipów nosa za pomocą pętlicy.

(Z 7-ma drzeworytami). **Cena kop. 60.** 1047

PRYWATNY ZAKŁAD LECZNICZY „QUISISANA”

W KRÓLEWCU w Prusach Wschodnich, Hintertragheim 4a.

Doskonale urządzony dom zdrowia dla osób dotkniętych wszelkiemi chorobami.—Zakład otwarty cały rok.—Specjalnie założony dla **paraliżu, reumatyzmu, chorób stawowych i chorób płciowych.—Czynniki lecznicze:** Wszelkiego rodzaju kąpiele, masaże, elektryczność, hydroterapia, studnie i serwatka.—**Specjalność:** Kąpiele elektryczne: przeciw reumatyzmowi, ostrym jakoteż i chronicznym cierpieniom stawów i muskuł, obezwładnieniu, najrozmaitszym cierpieniom porodowym i chorobom nerwowym.—Elektryczne kąpiele te wprowadzone przez podpisanego od r. 1880 w terapji, mogą być używane tylko w tym zakładzie.—Wszelką informację z gotowością udziela lekarz dyrygujący **Dr med. Artur Hennig.** r—970

Biuro Prośb i Tłomaczeń

b. Urzędnika

M. Zawadzkiego,

Twarda N. 6, wprost cyrkułu 8.

Uskutecznia i informuje wszelkie żądania w zakres tegoż wchodzące. 2351

Do sprzedania

Majątek ziemski

w odległości 9 wiorst od stacji Dr. Ż. W.-W. Noworadomsk. Ogólna przestrzeń włók 17, bez serwitutów. Zasiewy, budynki i inwentarz w należytym stanie.—Bliższa wiadomość u właściciela Aleja Jerozolimska № 23A, mieszk. № 3. 2284

Angielski Magazyn

Nowy-Świat Nr 51.

Skład gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,

posiada garderobę męzką w znakomitym wyborze, przygotowaną z materjałów na bieżący sezon najmodniejszych, a zastosowaną w kroju do każdego wieku i figury, po cenach przystępnych.—Zwracamy szczególniej uwagę Szan. Publiczności na dokładne wykończenie ubrań poczynając od najtańszych, oraz na dobroć i trwałość materjałów, które to przymioty pozwalają nam zaspakajać najwykwintniejsze nawet wymagania. 1034

Letnie mieszkania w miejscu gdzie Lecznica chorych piersiowych, przy kolei Terespolskiej od przystanku Cegłów 2 wiorst, wśród lasu jodłowego, obok sadu fruktowego, po 2, 3 i 4 pokoje, bardzo tanio, furmanka do przystanku na każde żądanie. Mięso i leguminy w miejscu, a nadewszystko **Mleko** świeże wyborowe, krowy paszone na pastwiskach sztucznych. Spacery wygodne. Kąpiele na źródłach. Kościół i doktór w miejscu.—Jechać do Mieni z Pragi, o godz. 11 rano, do przystanku Cegłów godzina od Warszawy, a ztąd wiorst 2, do dzierżawcy dóbr Kotarskiego.—Pisać: przez Nowo-Mińsk w Mieni. 2127

Starą Litewkę

kilkudziesiącioletnią

w cenie rs. 3, 5, $7^1/_2$, i 10 za butelkę otrzymał w komis

Skład Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

w WARSZAWIE,

Wierzbowa № 5. 381

Siano Nadwiślańskie,

Owies, Słoma,

2268

do sprzedania.—Wiadomość w Kantorze wynajmu Karet, Plac Warecki № 18 (Poczta).

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23, (Eldorado). 2276

Nauczycielka francuzka, młoda, z doskonałą rekomendacją 2 letnią, życzy jechać w gub. Wołyńską, do Krymu, lub Odessy.

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

644

Nieruchomość fabryczna

położona przy ulicach Solec i Czerniakowskiej, zawierająca $10395^1/_2$ łokci □ z budynkami fabrycznemi, murowanemi, z maszyną parową, rezerwoarem na wodę, loch-maszyną, wagą centymalną i nożycami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 maja r. b.—Wiadom. bez pośrednictwa osób trzecich, w Kancelarji Głównej hrabiów Zamoyskich, ulica Rymarska № 6. 1101r

---

Panny

1103r

potrzebne są zaraz do krawieczyzny damskiej, podręczne i do nauki.—Nowy-Świat 38, m. 12.

Jest do sprzedania

Powozik

na parę i jednego konia i amerykan.—Ulica Miedzianna № 13. 2393

Ostrzeżenie.

Weksel in blanco, na rs. 100, z podpisem J. Safiian, skradziony został w Włocławku. Uprasza się, aby nikt tego Wekslu nie nabywał.—**M. LIPSZYC.** 2400

Na korzystnych warunkach jest do odstąpienia na Nowej-Pradze

Placu 4,220 łokci,

ze znajdującą się na tymże oficyną parterową.—Wiadomość: Żórawia № 3, mieszk. 16, od godziny 4—7 po południu. 2391

Ważna wiadomość dla Dam.

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu, otworzyłam 2214

Specjalny Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów, oraz **wykład kroju bielizny.** W **8** do **12** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, jest tak zrozumiała, że uczennnica po **czterech** lekcjach kroić może ze swego materjału bez poprawki, na wyrachowaniu bowiem stanika opiera się cała nauka, którą żurnal przynieść może. Koszt całej nauki kroju, tak sukien jak i bielizny wynosi **tylko** rs. **12.**

Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach. **ZALESKA. Senatorska № 4,** wejście przez bramę wystawową p. J. Penkali. na **2-m piętrze.**

Najświeższą Nowością Perfumeryjną

są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallinum Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście № **83,** obok pasażu Roezlera. r 173

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b. w domu nie nowym, na rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej, pod № 3, z frontem od Placu Mokotowskiego:

1) Salon, 5 pokoi, z pokojem dla służby, dużą śpiżarnią, przedpokojem, kuchnią wozownią i stajnią, na parterze, za rs. 800 rocznie.

2) Lokal z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni składający się, na 1 piętrze, za 430 rs. rocznie.

3) Lokal z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni składający się, na parterze, za 400 rs. rocznie.

4) Lokal z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni składający się, na parterze, za rs. 430 rocznie.

5) Lokal z 2 pokoi, z których jeden duży, z kuchnią, na I piętrze poddasznem, za rs. $12^1/_2$ miesięcznie,

6) Wozownia i stajnia łącznie z którym z lokali, lub oddzielnie za rs. 120 rocznie.

Dla wszystkich lokali pralnia wspólna. W tymże domu duży dół na wapno i inne dogodności dla majstra murarskiego.—Wiadomość u stróża. 2384

PLAC

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania.—Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

DLA DAM.

Nowa sposobność taniego i korzystnego kupna

przy ulicy Nowy-Świat № 18, w domu Bekkera w podwórzu, sprzedają się:

Kaszmiry francuzkie, specjalnie czarne;
Koronki hiszpańskie;
Wstążki czarne;
Chustki fichus;
Krawaty koronkowe;
Żaboty i Kołnierze.

Dla Modystek i Magazynierek wyjątkowo korzystne warunki. 2170

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,
z pierwszorzędnych fabryk
krajowych i zagranicznych,
pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:

Cretony kolorowe, w najświeższych deseniach, łok. po kop. 12, 13, 14, 15. 16, 18, 19 i 20.
Crepa gładka w różnych kolorach, łok. po kop. 22½.
Sultan gładki w różnych kolorach, łok po kop. 25.
Serge gładki w różnych kolorach, łok. po kop. 30.
Jaspé changeant, łok. po kop. 35.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.25, 1.40, 1.60, 1.80 i 2.
Kamloty czarne. łok. po kop. 20, 25, 30, 35, 40 i 55.
Korciki na płaszcze damskie i garnitury męzkie, 2½ łok. szerokie, po kop. 80, 90, rs. 1.25 i 1.50. r1110

Handel korzenny

egzystujący od lat 70 w dobrym punkcie, jest do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach.—Wiad. w Kiosku przy ulicy Długiej, obok b. Komissji Sprawiedliwości. 2429

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

dom osobny o 4-ch pokojach, przodpokoju i kuchni, wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Krolikarnią, wejście od szosy w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. 2430

WAŻNE

dla pp. Zegarmistrzów. 2428

Przy ulicy Elektoralnej № 1, vis-à-vis Banku, od 1 Lipca r. b., do wynajęcia **Sklep** w którym zakład zegarmistrowski, od lat kilkunastu egzystuje. —Wiadomość u rządcy.

Letnie Mieszkania.

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna, przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie,** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych. Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. — Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 22. 1004

Kapelusze

Damskie i Dziecinne 2326

z ubraniem w cenie rs. **4** i wyżej, sprzedają się w Pracowni **Natalji W.** ulica Długa № 23, tam gdzie Eldorado, II piętro, w bramie.

Zawiadomienie!

Mam honor zawiadomić moich Szanownych stałych kondmanów i kondmanki, że z dniem 10 Kwietnia przeniesiony został, magazyn obuwia męzkiego i damskiego z ulicy Elektoralnej, na Leszno № 26. gdzie Fabryka i najem Powozów W-go Gajer. 2316

Z uszanowaniem **A. T. Kontowicz.**

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

SKŁAD WIN

JANA ROGUSKIEGO,

poprzednio egzystujący przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 43,
od dnia 1 (13) Stycznia 1882 r. przeniesiony został

do gmachu Resursy Obywatelskiej (wejście od frontu),

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 58. obok Dobroczynności,
poleca wszystkie gatunki WIN,

Portery i Piwo Angielskie,

Rumy, Araki, Cognaci i Likiery zagraniczne i t. p.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

CENY NAJUMIARKOWAŃSZE.

r—1096

HANDEL PŁÓCIEN, STOŁOWIZNY I GOTOWEJ BIELIZNY

ROBERTA ROTHERA

w WROCŁAWIU, Ohlauer Str. 83,

poleca swój bogato zaopatrzony skład stołowizny, jako:

Obrusy bielefeldzkie, belgijskie, saskie i szlązkie, od najzwyczajniejszych aż do najcieńszych gatunków double damastowych, na 6, 8, 12, 18, 24 i 36, nawet garnitury w równych deseniach aż do 120 osób.

Garnitury do kawy i herbaty, białe, kolorowe, z frendzlą i bez, płócienne i płócienne przerabiane jedwabiem, — Serwetki desserowe, kredensowe; Serwetki do owoców i raków, kwadratowe, owalne i okrągłe.

Ręczniki dreliszkowe i w deseniach jacquardowych i damastowych, jakoteż Ręczniki angielskie i tureckie do kąpieli i froterowania.

Najnowsze wyroby kunsztownej tkaniny w garniturach do kawy i herbaty, ręcznikach i t. d., z kolorowemi brzegami renaissance i starożytnym stylu, zawsze są na składzie.

Belgijskie, bielefeldzkie, irlandzkie i szląskie płótna, z najrzetelniejszych fabryk, we wszystkich szerokościach i gatunkach, szczególnie 134 ctmtr. szerokie płótna bielefeldzkie i belgijskie, na powleczenia bez szwu, jako też i na prześcieradła, w szerokościach 165, 175, 185, 210 i 270 ctmtr.

GOTOWE POWLECZENIA na pościel, od zwyczajnych aż do bardzo eleganckich rodzajow.

Plumeaux, Taics d'oreiller i t. d., ubierane saskiemi niciannemi koronkami, haftami francuzkiemi i najbogatszemi brukselskiemi Guipures d'art.

Wełniane i jedwabne dery do spania, białe i kolorowe **Kołdry pikowe, Kołdry watowane** z atłasu, Lerantine, Grosgrain, Taffetas, Satin laine, i Cretonne.

DAMSKIE KOSZULE, DZIENNE i NOCNE.—NEGLIGÉES Camisols, Peignoirs, Jupons-costumc, Jupons-trainants.—Robes de matin, Caleçons, Bonnets, w najnowszych fasonach, do których w każdym sezonie najświeższe odbieram modele z najpierwszych magazynów Anglji i Francji.—**Chustki do nosa,** płócienne, batystowe, Linon i jedwabne; gładkie, kolorowe i z haftem.—**Pończochy białe i kolorowe,** bawełniane, fil perse i jedwabne.

„CAŁKOWITE WYPRAWY"

od pojedyńczych aż do najbogatszych, wykonywa się ze znaczeniem i praniem, używając do takowych najlepszych materjałów;—z największą starannością i w bardzo krótkim czasie. r—998

Robert Rother.—WROCŁAW, Ohlauer Str. 83.

St. Petersburska Fabryka Tytoniu

A. N. SZAPOSZNIKOWA,

poleca Papierosy świeżego wyrobu p. t.

„Z W O N."

Cena za 10 szt. kop. 6, za 25 szt. kop. 15, za 100 szt. kop. 60.

Uprasza się Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na gatunek Papierosów. 2363

W. Karpiński i W. Leppert,

Zakłady przemysłowo-chemiczne

w HELENÓWKU, pod Pruszkowem.

Polecamy PP. Właścicielom drukarni **Farby drukarskie,** począwszy od gazetowych tanich, do świetnych książkowych i illustracyjnych.—Składy w Warszawie, Elektoralna № 33, i u p. Czekalli, Leszno № 1.—**Dziennik niniejszy od 2 lat drukuje się farbą krajową.** 1041r

---

Korzystny interes!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia Sklep norymbersko-niciarski z wyrobioną klijentelą, na jednej z pryncypalniejszych ulic. — Wiadomość ulica Marszałkowska № 61, w Bazarze. 2310

Z powodu zwinięcia handlu są do sprzedania

Szafy oszklone

i Stoły, słowem całe urządzenie zupełnie nowe i eleganckie, mogące się nadać do każdego interesu, za cenę dość przystępną. — Wiadomość przy placu Ś-go Aleksandra, w Składzie Materjałów Aptecznych p. Andrzejewskiego i Nickiego. 2292

Praktycznie i teoretycznie wykształcony

Inżynier do fabrykacji cukru,

który samodzielnie urządzał difuzyjne zastosowanie, podług najnowszego systemu, posiadający najlepsze rekomendacje, poszukuje miejsca zarządzającego cukrownią, lub też budowlanemi warsztatami mechanicznemi. Oferty pod lit **S. K.** przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń przy ul. Senatorskiej № 22, w Warszawie. 1058-r

---

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitałach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera Ziemińskiego i Lilpopa.

223

Do sprzedania DWOREK
składający się z 4-ch pokoi, kuchni, śpizarni, a także i innych zabudowań, do tego 3 włóki gruntu, w tem lasu mórg 16, drzewo z lasu na bale i deski, dwie części pola żytniego, a trzecia pszennego, wraz z łąkami, do budowania wiatraku miejsce jest zdatne, do tego w podwórzu sadzawka z rybami, a także i druga z rybami w łąkach, gdyby kto życzył z całym inwentarzem i zasiewem, do tego znajduje się sad.—Wiadomość na miejscu stacja Krzywda, we wsi Kordzieszka, **Antoni Kornacki.** 2410



Koń (źrebiec) 2412

kary, ze stadniny Orłowskiej z atestatem, 7 lat wieku, do sprzedania, za rs. 400.—Widzieć można każdodziennie od g. 8 do 11 rano, w koszarach jerozolimskich w 4 baterji.

Pomieszkanie

oddzielny pałacyk № 1714o, nowy 10, przy ul. Róż, obok Doliny Szwajcarskiej: pokoi 11, kuchnia, sutereny, kąpiel, gaz, zlewy, lodownia, stajnia i wozownia do najęcia zaraz lub od Ś-go Jana.—Wiadomość na miejscu, i w Kantorze Hotelu Polskiego. 2416

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w gub. Warszawskiej, pow. Błońskim, od st. Grodzisk wiorst 7, od przystanku Brwinów wiorst 5. Włók 18. Inwentarz żywy i martwy, budynki dobre. Do kupna potrzeba rs. 24,000.—Wiadomość przez Grodzisk, u właściciela majątku w Kopanie. 2417

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich,

podaje do wiadomości, że w męzkim kwartecie chorów opery, jest wakujących kilka miejsc, mianowicie: 6 dla tenorów i cztery dla bassów, z uposażeniem od rs. 200 do rs. 300 rocznie.

Osoby posiadające dobrą intonację i odpowiednie zdolności muzykalne, mogą się zgłaszać do biura Dyrekcji Teatrów każdodziennie w godzinach biurowych. 1107r

Do wynajęcia od Ś-go Jana

w domu Hr. Krasińskiego, przy ulicy Wierzbowej: Mieszkanie w entresoli złożone z 4 pokoi, kuchni, pasażu i śpiżarni, oraz 4 obszerne entresole od frontu.— Wiadomość na miejscu w Składzie Fabrycznym Towarzystwa „Wulkan". 2408



Lando i Koczebryk

do sprzedania, cztero-osobowy, w bardzo dobrym stanie.—Wiadomość: Leszno 35. 2402

WIATRAK

w dobrym stanie, z francuzkiemi kamieniami, cylindrem i wszelkiemi ulepszeniami, jest do sprzedania na rozebranie, przy cmentarzu Powązkowskim № 10, u Jana Błażejczyk. 2407

„PLUTON"

parowa fabryka palenia kawy Świętokrzyzka Nr 9,

sprzedaje **KAWĘ paloną** w ziarnkach, jako też mieloną, w puszkach szczelnie zamkniętych.—Kawa ta znajduje się również w pierwszorzędnych handlach. 1091r

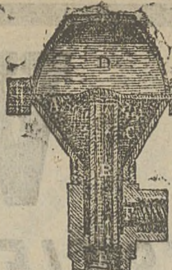
Do sprzedania 2413

Majątek Ziemski

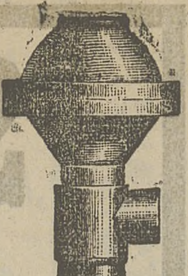
bez służebności, położony w gub. Radomskiej, 7 wiorst od miasta Opoczna, rozległości 40 włók, lasu 400 morgów, łąk dwukośnych, 150 morgów, ziemia przeważnie pszenna, dreny zaprowadzone. Budynki wszystkie murowane, wykwintne 2 domy mieszkalne, wspaniale urządzone, otoczone parkiem 30 morgowym. Cena 2,350 rs. za włókę. Bliższe szczegóły Chmielna № 13, mieszk. 10, dom Liberta, od g. 8 do 11 rano i od 4 do 7 wieczorem.

LETNIE MIESZKANIE.

w mieście Skierniewicach, w domu p. Rogozińskiego, dwa Pokoje i wspólna kuchnia, do odnajęcia na letnie mieszkanie.—Wiadomość na miejscu.—Wiadomość na miejscu, od godz. 1 do 4. 1109r



NOWOŚĆ! „AUTOMAT"



bardzo praktyczny apparat do odprowadzania wody Kondensacyjnej, przewyższający wszystkie dotąd używane podobne apparaty;—jest daleko skuteczniejszy w działaniu i prostszy w konstrukcji.

Cena tylko rs. 10 za sztukę.

Sprzedaż wyłączną uskutecznia **H. KRAFT**, Biuro Techniczne, istniejące od 1866 roku.—Miodowa Nr 490/91. r-1083

FABRYKA SZKŁA, KRYSZTAŁÓW I SZYB DO OKIEN



„CZECHY"

pod firmą

„IGNACY HORDLICZKA,"

Składy której znajdują się:
w Warszawie przy ulicy Senatorskiej № 17.
„ „ przy ulicy Granicznej № 6.
w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 135.
w Łodzi przy ulicy Nowy Rynek № 240.
w Brześciu Litewskim przy ulicy Szosejnej № 5.
Przygotowała wielki wybór znanych z dobroci

SZYB DO OKIEN

białych, kryształowych, matowych, karbowanych i kolorowych i poleca się z takowemi po cenach stałych i umiarkowanych.

Obstalunki na oszklenia domów mogą być przyjmowane łącznie z robotą szklarską.

Cenniki wysyłają się na żądanie bezpłatnie. 1112-r

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Mężkich E. SAMET'A**, wszystkie **zimowe towary o 25%** taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

Po powrocie moim, moja

Klinika prywatna dla chorób kobiecych w Wrocławiu

ponownie otwartą została,

Dr ERNEST FRAENKEL

DOCENT GYNEKOLOGJI

WROCŁAW, Salvatorplatz № 8. 1010

NOWO-OTWORZONY SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Cerat, Rolet i Gzymsów do firanek,

POD FIRMĄ

S. WEISGOLD,

ulica Długa Nr 17,

poleca wielki wybór Obić Papierowych od najtańszych do najwykwintniejszych, **po cenach dotychczas niepraktykowanych.** 2332

!!!Nie płacąc sklepowego i kontentując się małym zarobkiem!!!

Sprzedaję najtaniej!

Wyroby Jubilerskie nowe i mało używane.

Wszystko z próbą.
Pierścionki z prawdziwemi różno-kolorowemi kamieniami, od rs. 2 do 75.
Bransolety szerokie i wązkie, (Porte-Bonheur), gładkie z kulami, od rs. 6 do 80.
Główki z pojedyńczemi brylantami i turkusy, opale i brylanciki, od rs. 23.
Kolczyki, Główki, Koła i Półksiężyce, od rs. 5.25.
4 Dewizki damskie, za rs. 18, 26, 28 i 33.
3 Zegarki damskie, złote, 72 pr., Patka i Mermoda, gwar. 2 lata, rs. 14, 24, 42.
Zegarek mezki złoty „Remontoire Ancre", odkryty, gwarancja 2-letnia, za rs. 24.
Obrączki dukatowe, 94 i 56 próby, gotowe lub wykończam w kilka godzin.
NA PAMIĄTKĘ CHRZTU: Medale różne, Nóż, Widelec i Łyżka, Łyżeczka, Solniczka i Kubek, srebrne, 84 pr., w eleganckim futerale, od rs. 9.50.
2 Portcygary, z Zapalniczką pięknej roboty, srebrne, 84 pr., rs. 12 i 17.
Bransoletki srebrne, kajdankowe i z napisami, od rs. 3. r—1093

CENY STAŁE OZNACZONE NA KARTECZKACH.

59. Nowy-Świat Nr 59, mieszkania 21. Henryk Juwiler.

Kantor komisowy kancjonowany z firmy Józefa Sciborowskiego

nowo otworzony **oddział** rekomendacji **służących**, płci obojga, pod kierownictwem Pawła **Korniłowicza**, poleca się z załatwianiem interesów jak najśpieszniej.—Aleja Jerozolimska № 17. 2389

Do wszystkich sklepów

Stowarzyszenia „MERKURY"

nadszedł

Miód LIPIEC

z pasieki Puławskiej,

i sprzedaje się po **25 k.** za 1 ℔. 757r

Jest do sprzedania:
Szafka ogniotrwała $1\frac{1}{2}$ łokcia wysokości i $1\frac{1}{4}$ głębokości, oraz **16 rolek tapet** paryzkich. Wiadomość ulica Dzielna № 1a, mieszkania № 2. 2319

FABRYKA POWOZÓW

Piotra Michałowskiego,

Orla № 7, posiada znaczny zapas **Land, Karet, Koczy, Faetonów** elegancko i trwale wykończonych, po cenach przystępnych. 1086r

Do sprzedania

dwie szafy rozbierane i para łużek orzechowych za cenę bardzo przystępną. Miedziana nr 14. 1139

SKLEP na SZYNK

do wynajęcia od Ś-go Jana przy ul. Bielańskiej № 16, wraz z lokalem.—Bliższa wiadomość u rządcy tegoż domu. 2419

PLACE

między ulicami: Czerniakowską, Rozbrat i nowo utworzoną Przemysłową, obecnie brukującą się, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami, pojedynczo od 3500 do 4700 łokci □ mające, lub po kilka razem, jako przyległe jedną całość stanowić mogące pod jaki zakład fabryczny. Wiadomość ulica Włodzimierska № 11, mieszkania № 1. 2317

Do wynajęcia w każdym czasie 231

Kilka Letnich Mieszkań

w dobrach Włochy, przy przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z których każda składa się z 3 pokoi, kuchni i werendy. Bliższą wiadomość powziąć można w handlu

Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd № 565/6.

Od 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia

SKLEP

z dwoma pakamerami w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej. Wiadomość na miejscu u rządcy. 1092r

Do sprzedania

Stare Antyki Meble

Kantorek z Aufzazem, z inkrustacją, z bronzami, za 120 rs., dwie duże Komody, jedna mahoniowa, druga cyprysowa z bronzami po rs. 60 i 2 małe Komódki orzechowe z bronzami, za rs. 70 para.—Wiadomość: ul. Złota № 20, mieszk. 46. 2350

5 Placów

1084-r

do sprzedania na dogodnych warunkach, przy ulicy Marszałkowskiej, róg Nowowiejskiej. Wiadomość: Miodowa 10, na I piętrze.

Ważna Wiadomość! dla Rodziców

CIECHOCINEK dla dzieci.

Przyjmuje się dzieci udające się na kurację do **Ciechocinka**, na stałe pomieszczenie w willi blizko Zakładu kąpielowego, gdzie będą miały zapewnioną opiekę macierzyńską i wszelkie dogodności. Cena dla każdego przystępna. —Bliższa wiadomość przy ul. Twardej № 18, u felczera. 943

Nauka i wychowanie.

Realista z patentem ukończenia, poszukuje lekcyj, lub korepetycyj. Wiadomość w Kantorze Kur. War. pod lit. S. K. S. 4619

Bona Niemka poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Stawki № 1168, w fabr. kleju.

Nauczyciel Szkoły Realnej Izraelskiej przyjmuje uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie oprócz pomocy w naukach szkolnych, mogą korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do Gimnazjów Szkół Realnych i innych zakładów naukowych. — S. Halpern. Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej. 3215

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla kobiet Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, bielizny, krawatów i strojów.

Uczeń Szkoły Realnej Rządowej, pragnie mieć pomieszczenie ze stancją i stołem, za dowolną opłatą, przy rodzinie bardzo dobrze posiadającej język niemiecki lub francuzki, dla korzystania z konwersacyj. Uprasza się o składanie ofert w Kiosku na Placu Zielonym, pod lit. A. G. W. 4202

Student Uniwersytetu, posiadający dokładnie język ruski i niemiecki, poszukuje lekcyj. Królewska № 27, mieszk. 13. 4457

Francuz rodowity mając parę godzin dziennie wolnych, życzy udzielać lekcyj języka francuzkiego. Zielna № 4. 4346

Nauczycielka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Wiadomość: Leszno № 17, mieszkania 22. 4449

Niemka, świeżo przybyła z zagranicy, mówiąca poprawnie swoim językiem, z ładnym akcentem, znająca się na krawieczyznie i białem szyciu, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca jako bona, do starszych dzieci, albo do wyręczenia pani w gospodarstwie. Ul. Wilcza № 6, m. 18. 4530

Bona niemka, poszukuje miejsca w domu rosyjskim. Adres upraszam składać do Kantoru Kur Warsz. pod lit. S. S. 4579

Posady i prace.

Panien 20 zdatnych, potrzeba do krawieczyzny damskiej, w pracowni K. Makomaskiej. Marszałkowska 45, I-e piętro. 4514

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie Singera. Sienna № 3, m. 6. 4639

Chłopiec mający chęć wyuczyć się na fortepianistę, może znaleść miejsce na dogodnych warunkach. Marszałkowska № 71. C. O. Fiedler. 4596

Panny zdatne i do nauki, te ostatnie wyuczam kroju bezpłatnie, potrzebne są do pracowni sukień A. Łojewskiej. Chmielna № 29.

Panny potrzebne są uzdatnione i podręczne, Fabryka Kwiatów. Freta № 30, I-e piętro.

Panna potrzebna jest natychmiast do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość: ul. Hoża № 12 lit. A, mieszkania № 9. 4601

Panna robiąca dobrze dziurki, potrzebna zaraz. Ul. Solna № 12, stróż wskaże. 4632

Sklepowa z kaucją w gotowiźnie rs. 150, potrzebna zaraz do sklepu galanteryjno-dystrybucyjnego, pesja, stół i mieszkanie.— Wiadomość w sklepie: Marszałkowska № 47.

Ucznia potrzebuje do praktyki Mechanik Gniewkowski. Szpitalna 2. 446

Panny potrzebne są do ręcznych robót, bardzo łatwe, od 10—15 lat. Ulica Dzika № 36, mieszkania 11. 4551

Kasjer z kaucją 200 rs., posiadający język polski i ruski, do wyjazdu, za wynagrodzeniem 50 rs. miesięcznie, potrzebny jest od 1 Maja. Zgłoszenia przyjmuje A. Siedlecki w Dolinie Szwajcarskiej, pomiędzy godz. 9-tą a 11-tą przed południem. 4542

Człowiek młody, mówiący po polsku i po niemiecku, potrzebny jest na magazyniera przy fabryce. Pensja od rs. 25 do 30 miesięcznie. Reflektanci zechcą złożyć swe adresy w kantorze tegoż pisma pod lit. W. 4533

Agronom wykwalifikowany, pracujący lat kilkanaście w dużych dobrach i w administracji bankowej, oraz mogący utrzymywać kasę, poszukuje miejsca od S-go Jana r. b. Wiad.: Twarda № 14b.—Kamieński.

Osoba w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami, z wieloletniego obowiązku, poszukuje miejsca do zarządu domu, opieki nad dziećmi, lub towarzystwa dla wiekowej osoby. Adresa pod lit. A. J. do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22.

Prasowaczka uzdolniona potrzebną jest zaraz. Wiadomość u szwajcara w hotelu Paryzkim. 4393

Uczeń potrzebny jest zaraz do składu wódek, dobrej konduity, umiejący czytać i pisać, porządnych rodziców, w wieku lat 13 do 14. Wiadomość: Chmielna róg Wielkiej № 38, mieszkania 11, na dole. 4666

Kasjerka w jednym z pierwszorzędnych zakładów, z wyższem wykształceniem, z językiem polskim, francuzkim i niemieckim, poszukuje stosownej dla siebie posady.— Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. B. № 1. 4532

Pralnia Drezdeńska poszukuje zdolnych Prasowniczek koszul. Płaca od koszuli k. 6. Twarda № 3. 4276

Panny potrzebne są, do Zakładu Introligatorskiego, do nauki i uzdolnione w tym zawodzie. Wiadomość: Nowolipki № 3. 464

Oficjalista potrzebny jest, dokładnie obeznany z produkcją krochmalu kartoflanego, w Biurze komis. J. Fedeckiego. Miodowa № 3.

Rządca domu potrzebny jest, z dobrą rekomendacją i kaucją.—Tamże do wynajęcia zaraz Pokój, z kuchnią i śpiżarnią, na dole, w oficynie, stajnia i wozownia; od 1-go Lipca różne Lokale, ciepłe i ładne, również Sklepy na szynk, razurę, dla mydlarza, na bawarję, może być i ogródek dodany; Sutereny na warsztaty. Nowolipie 34/2428, u Właścicielki. 4688

Panny do maszyny Singera, do staników i spódnic, potrzebne zaraz do Pracowni „Adeli.“ Świętokrzyzka № 7. 4691

Do Kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice. Warecka № 6, mieszk. 21. 4687

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni wszelkiego rodzaju bielizny, przy ulicy Marjańskiej pod № 3, m. № 15.

Wdowa w średnim wieku, życzy znaleść miejsce gospodyni. Wiadomość w Kiosku, róg Ciepłej i Twardej. 462

Uczeń potrzebny jest do Cukierni, lat 15, lub 16 mający, dobrej konduity. Wiadomość: Niecała № 12a. 4682

Panny podręczne i uczennice potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów Elizy, Nowy-Świat № 67. 448

Panny potrzebne są, dobrze szyjąca krawieczyznę na maszynie Whelera i podręczne. Erywańska № 8, mieszk. 3. 4661

Panny uzdatnione do staników, potrzebne są do pracowni sukień Bronisławy Bejster, Twarda № 3. 4668

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Miodowa № 10, wprost Sądu Okręgowego. 4671

Ważne dla pp. Studentów uniwersytetu. Otwarta kancelarja przepisywania kursów do 3 po obiedzie. Królewska № 23, m. 35.

Panna będąca w sklepie galanteryjno-dystrybucyjnym, z kaucją, poszukuje miejsca do takiegoż. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 34, mieszkania 15. 4681

Panny zdatne i do nauki potrzebne są zaraz do magazynu S. Sielskiej, Leszno № 2, nad sklepem p. Krupeckiego. 4680

Czeladnik lakierniczy potrzebny jest. Ulica Okopowa № 20. 4693

Kucharka zdatna potrzebna na wieś. Wiadomość: Wiejska № 5, mieszk. 12. 460

Panny potrzebne są do sukień, podręczne i do nauki. Chmielna № 43C, w pracowni W. Wesołowskiej. 4647

Ucznia potrzeba do fabryk cukrów J. Filipowicza, ul. Hr. Berga № 410. 4652

Człowiek młody, znający dokładnie język ruski, poszukuje zajęcia w kantorze lub biurze. Piwna № 9, w ochronce. 4655

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne są do pracowni F. Nowińskiej. Ulica Elektoralna № 33. 4659

Leśnik uzdolniony praktycznie i teoryecznie, potrzebny jest zaraz. Zgłaszać się do właściciela domu № 28, Aleja Jerozolimska, m. 12.

Majster piekarski praktyczny w swym zawodzie, poszukuje zajęcia na prowincji lub w Warszawie.—Wiadomość: Elektoralna 9, mieszkania 10. 4484

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukień. Nowy-Świat № 36. 4416

Maszynistka i podręczne panny do szycia bielizny są zaraz potrzebne. Nowolipki № 30 bez litery, u Rządcy domu. 4351

Niemki dwie, w średnim wieku, znające się dobrze na gospodarstwie, poszukują miejsca, do jednej pani, lub jednego Pana. Marszałkowska № 30, w sklepie wiktuałów.

Osoba młoda z porządnej familji, uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca do dzieci lub wyręczenia pani domu, w Warszawie albo na wsi. Wiadomość: Włodzimierska № 3, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania № 11. 4376

Agronom kawaler, obeznany z postępowem gospodarstwem, drenażą i wetyrynarją, posiadający świadectwa wiarogodnych osób z Księztwa i Królestwa, poszukuje posady zaraz lub od św. Jana. Oferty proszę składać pod lit. A. J. poste-restante Płock.

Lekarz potrzebnym jest. Wiadomość w składzie aptecznych materjałów A. F. Galle.

Do dóbr pod Warszawą potrzeba jest Ekonomów dwóch, bezżennych i Leśniczego od S-go Jana, i wszyscy z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 13, u Rządcy lub stróża.

Stolarz przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty sklepowe i odnawianie Mebli. Ulica Pańska № 33. 4398

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukień damskich. Żórawia № 20, mieszk. 4. 4415

Osoba młoda, znająca dobrze krawieczyznę, poszukuje miejsca na prowincję, do domu prywatnego, lub magazynu. Łaskawi zechcą składać adresa pod lit. Z. Z. w Kantorze.

Kupno i sprzedaż.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3,4—r

Mebli dwa garnitury do salonu, mało używanych do sprzedania, oraz Szafa do sukien, Szafka do bielizny. Lustro, Tremo, Biurko, Bibljoteczka, Zegar, Stół jadalny, Kredens, Konsolka do kart. Wiadomość na placu S-go Aleksandra № 12, m. 5. 4030

Meble wyściełane i twarde używane, do sprzedania, u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42. 399—r

Meble orzechowe do sprzedania, z czterech pokoi, całe urządzenie lub częściowo, mianowicie: Firanki, Lustra, oleo druki. Sienna № 15, w Bramie na lewo. 4088

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 4511

Kominek marmurowy antyk, dla amatora. Obejrzeć można Stare-Miasto № 7, pierwsze piętro, stróż wskaże. 4509

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe, świece i szafy sklepowe. 4523

Tanio do sprzedania: Biblioteka, Biura dębowe, Umywalnia orzechowa. Orla № 12, u stolarza. 4617

Krzeseł dębowych kilka tuzinów, do sprzedania. Świętojerska № 24, w drugiem podwórzu, u stolarza. 4624

Do sprzedania dla braku miejsca, za bardzo przystępną cenę: Kozetka i dwa fotele, bordo aksamitem kryte, jako też całe urządzenie jadalnego pokoju. Wiadomość na miejscu, ul. Piękna № 2a, m. № 3. 4536

Do sprzedania: 5 portretów z przeszłego wieku, Suknia czarna jedwabna i Chustka koronkowa. Wiadomość: Szeroka-Freta № 18, piętro 2-gie, mieszkania № 6. 4550

Fortepian za Rs. 45 z powodu wyjazdu jest do sprzedania w dobrym stanie. Stare-Miasto № 8, 3-cie piętro. 4549

Jest do sprzedania: Amerykan, dla pary lub jednego konia, dwie pary angielskich zaprzęgów, na parę i jedna angielska uprząż na pojedyńczego konia. Wiadomość u wachmistrza 2-go szwadronu żandarmów, w koszarach Mirowskich. 4407

Szafa dębowa duża, oszklona, z półkami do książek lub do magazynu, sprzedają się bardzo tanio. Bracka № 5, mieszk. 19. 4369

Fortepian czarny, o 7 oktawach, 4 szprejcach, w dobrym stanie, do sprzedania.— Nowo-Wspólna № 29, z tyłu kościoła św. Barbary, u właściciela. 4233

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, z 5-u pokoi Meble, kasa ogniotrwała, lampy gazowe, kandelabry, dywany, firanki i różne sprzęty domowe. Ulica Sienna № 12, w drugiej bramie, na 2 piętrze, m. № 6. 4697

Stoliki i Szkatułki, prawdziwe Japońskie, do sprzedania, widzieć można codziennie do godziny 10 zrana, Wiejska № 1, (róg Instytutowej), mieszk. № 14. 465

Kupna majątku poszukuje się w gub. Wołyńskiej lub Podolskiej, od 40 do 80 włók. Szczegółowe opisy proszę nadesłać. Marszałkowska № 6e, mieszkania 10. 4657

Mebli garnitur orzechowych, nowego fasonu, dobrą materją krytych, do sprzedania, za przystępną cenę. Świętokrzyzka 26, w nowym magazynie ubiorów męzkich. 417

Koza z obfitem mlekiem, jest do sprzedania. Hoża № 11, stróż wskaże. 4320

Tanio do sprzedania! Obrazy olejne, Akwarelle, Bronzy, Porcelana, Zegary Antik i t. p. Ulica Leszno № 716, m. 13. 4378

Kupuje! Kwity Lombardowe, Złoto i Srebro. Elektoralna № 23, mieszk. 4. 4491

Lando za rs. 300 do sprzedania, w fabryce powozów Mazowiecka № 11, wiadomość Marszałkowska № 57, mieszk. 1. 4196

Sztachetki ogrodowe w dobrym stanie ktoby miał do sprzedania, uprasza się o udzielenie wiadomości pod № 9 na ul. Elektoralną do sklepu dystrybucyjnego. 4677

Do sprzedania: Kozeta i 2 fotele, ponsowem kryte, za rs. 40, Serwantka mahoniowa staroświecka za rs. 25, Maszynka do kawy platerowana, wyzłacana, z mlecznikiem, nowa, rs. 22. Ulica Wiejska № 1a, mieszkania 13, w każdym czasie. 4662

2 Sztychy paryzkie kolorowane, historyczno-krajowe (kopje Verneta), oraz parę innych obrazów do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość w kantorze loterji, Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.

Najtańsze Kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“, ul. Marszałkowska № 6a w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 4663

Kupuje!!! Złoto, Srebro i drogie Kamienie, oraz Kwity Lombardowe. Żelazna Brama, Ptasia № 4, mieszkania 30. 4695

Do sprzedania za przystępną cenę garnitur Mebli i Stolik do roboty. Ulica Krucza № 13 bez litery, dom Zaorskiego. Wiadom. u stróża. 4696

Kareta. Potrzebna Kareta, trzy lub czterosobowa, używana, zdatna na wieś. Adresa można zostawiać w Kiosku, przy ulicy Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej. 466

Do sprzedania: dwa Łóżka mahoniowe z materacami na sprężynach, Umywalka mahoniowa z blatem marmurowym lub bez, Niecka blaszana, Wanna dziecinna, Wózek i Łóżko mahoniowe, używane. Włodzimierska № 2A, stróż wskaże. 4685

Fortepian czarny, nowego fasonu, w bardzo dobrym stanie, za nizką cenę do sprzedania. Ulica Złota № 12, mieszk. 23. 4603

Ameryko-Węgierka, oraz Uprząż angielska, parokonna (wyroby eleganckie, zdatne i na wieś), do sprzedania. Żórawia № 25, u stróża. 4594

Meble i sprzęty kuchenne do zupełnego wyprzedania. Krucza № 5, m. 9. 451

Klawiaturę niemą ktoby miał do zbycia, zechce złożyć ofertę pod lit. M. N. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 4651

Mebli garnitur, mahoniowy, brokatelą kryty, w b. dobrym stanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 60. Nowolipie № 70, mieszkania 7. 4658

Meble z 3-ch pokoi do sprzedania tanio.— Twarda № 8A, mieszk. 19, druga brama w podwórzu, na prawo, od godziny 10-tej rano do 7-mej w wieczór. 4676

Maszyna amerykańska, krawiecka, Singera, zupełnie nowa, do sprzedania. Ulica Bednarska № 9. 4410

Do sprzedania Fotel mahoniowy składany i Stół jadalny rozsuwany. Karmelicka № 16, mieszkania 16. 4386

Kwity Lombardowe do sprzedanin. Dzielna № 1a, mieszkania 2, dowiedzieć się można od 9—11 przed południem. 4383

Garnitur Mebli do salonu, używany i wanna prawie zupełnie nowa, są do sprzedania. Wspólna № 26a, mieszkania 3. 4402

Kwity Lombardowe nabywam. Elektoralna № 15, mieszkanie 12. 4366

Maszyna szewcka Mansfelda, zupełnie nowa, do sprzedania za tanią cenę. Bracka № 5, mieszkania 19. 4368

Meble używane i nowe, garnitur, otoman, stół jadalny, biórko, szesłong, materac i fotel. Ul. Królewska № 19, u Olszewskiego.

Mebli 2 garnitury, tanio do sprzedania: jeden używany, sofa, kozetka, szeslong, za trwałość roboty daje się gwarancję. Ulica Elektoralna № 7a, u Tapicera. 4420

Mebli zupełna wyprzedaż u stolarza. Ulica Bednarska № 13. Wszelkie obstalunki przyjmuje. 4090

Pianino paryzkie, o 7 oktawach, do sprzedania. Wiadomość w handlu Zygmunta Szleifsteina. Długa № 11, przy Kościele Prawosławnym. 427

Buraków pastewnych kilkaset pudów, po kop. 15 pud. Wiadomość w Ogrodzie Pomologicznym, Nowogrodzka 36. 4352

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, Kareta poczwórna, Lando i Faeton w dobrym stanie, oraz Omnibus na ośm osób, z galerją i Karetka na 6 osób, z galeryjką. Wiadomość u Rządcy, w Hotelu Sławiańskim, Ulica Podwal. 4373

Są do sprzedania: Nożyce do krajania tektury, Fremki do robienia pudełek, Agat i inne rzeczy introligatorskie. Złota № 16, mieszkania 11. 4379

Pianino za rubli 200, może być wynajęte za rs. $4^1/_2$ miesięcznie szafa, łóżko żelazne, krzesła wiedeńskie, do sprzedania. Hoża № 11, mieszkania 22. 431

Fortepian Maleckiego i Pianino czarne, mało używane, do sprzedania. Nowogrodzka 25. mieszk. 29, w podwórzu, 2 piętro. 4583

Do sprzedania urzędowej roboty nowe: jedna Kareta potrójna, jedna podwójna, Wolant, Faeton i Szaraban. Nowolipki 38b

Maszyna Singera, duża, nowa, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej № 11, stróż wskaże. 4384

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki do kart i szafeczki nocne.— Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 4600

Wyprzedaż Mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, pod zegarem, u stolarza P. Majchrzaka. 4640

Węgle najtańsze w Nowej Spółce Opałowej. Ordynacka № 8. 445

Szyn żelaznych kilkaset jest do sprzedania u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42.

Interesa handl. i majątk.

Piekarnia i sklep z mieszkaniem z powodu wyjazdu do odstąpienia i dom cały do wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach, z małą kaucją. Wiadomość: róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 4433

Sklep Wiktuałów istniejący od lat 30, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiad. przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 19, obok poczty.

Pożyczka rs. 1,000 potrzebną jest, na hypotekę domu murowanego w Warszawie; bez pośrednictwa. Adresa proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. M. 4564

Sklep wiktuałów, z towarem, do sprzedania z powodu śmierci. Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. 453

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 80, z powodu nagłej zmiany, również dwie Maszyny do szycia Whelera-Wilsona. Nowogrodzka № 7. 4614

Wspólnik z kapitałem 2,000 rs. żądanym jest do rozszerzenia fabryki Cukrów, Biszkoptów ang. i Pierników. Życzeniem jest aby wspólnik mógł objąć prowadzenie książek i interes sklepowy. Adresa składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 101.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 4644

Rs. 7,000 jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie.— Wiadomość bliższa u Notarjusza Markiewicza, Miodowa № 9. 4544

Sklep obszerny z pakamerem, z urządzeniem lub bez takowego, jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Marszałkowskiej, w bliskości Saskiego ogrodu. Wiadomość: ulica Pańska № 40, mieszkania 27, do godz. 11-tej z rana i od 3—6 po południu; tamże są do odstąpienia 2 Szafy sklepowe i kontuar. 4539

Sklepik, w którym przez rok zeszły było targu rs. 11,000, komorne rs. 300 rocznie, do sprzedania za rs. 1,200. Wiadomość na miejscu: Żelazna № 21, dom p. Morawskiego.

Magle wiedeńskie do sprzedania, w dobrym stanie. Nowogrodzka № 5. 4525

Garbarnia do wydzierżawienia zaraz, z zabudowaniem, mieszkaniem, składami i z ogrodem w Grochowie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, ulica Grzybowska № 57. 4562

Ważna wiadomość! Z powodu podeszłego wieku, jest do odstąpienia w każdym czasie Fabryka rozcinania drzewa Brazylijskiego, wraz z wszelkiemi utensyljami, za pomierną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Pawia № 21, od godziny 9 do 12 w południe. — Abram Hersohn. 4548

Nabyć można za kilkaset rubli, pięknie urządzony Sklep Dystrybucyjno-Wiktuałowy, z wygodnem mieszkaniem, taniem komornem, dający utrzymanie licznej rodzinie. Wiadomość w Kiosku, róg Ciepłej i Twardej.

Kapitały od rs. 5,000 do 300 potrzebne zaraz, na hyptekę interesu przemysłowego, lub pewną gwarancję. Twarda № 6, mieszkania 9. do 11. 4573

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesów, przy ulicy Krochmalnej № 37 domu. 4404

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesów w każdym czasie. Wiadomość w tymże sklepie. Sienna № 15.

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Żelaznej i Twardej № 39. 4395

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy jest do sprzedania w każdej chwili z powodu wyjazdu. Ulica Wązka-Freta № 24. 4400

Magle Wiedeńskie dwa, są do sprzedania, z bardzo ładnem mieszkaniem, z powodu interesów familijnych, Wiadomość: ulica Chmielna № 33. 4391

Magle Wiedeńskie do sprzedania, w każdym czasie. Nowolipie № 26. 442

Krowy dwie i roczna cielica do sprzedania. Wiadomość w Aleksandrowskiej Cytadeli w X pawilonie. 4396

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadom. ulica Nowolipie № 34. 4347

Sklep Wiktuałów bardzo tanio do odstąpienia. Pańska № 54. 4560

Dzierżawa majątku ziemskiego w dobrej glebie, żądaną jest od św. Jana. Adresa wraz z opisaniem dzierżawy proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. J. T. J. 4556

Magiel Wiedeński, nowy, prawie nie używany, do sprzedania tanio. Ulica Świętojerska, domu 16, mieszkania 12. 4350

Sklep pieczywa i wiktuałów, jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości. Ulica Królewska № 37. 4281

Magle są do sprzedania. Ulica Marjańska № 11. 4181

Sklep wiktuałowy, trzymany przez jednego właściciela lat kilka, jest do sprzedania. Nowolipki № 30 lit. B. 4275

Domki nowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Ziemia dla budowy letnich mieszkań z młodym sosnowym lasem, blisko rzeki. Mieszkania letnie do wynajęcia. Przy stacji Otwock, kolei żelaznej Nawiślańskiej. Wiadomość: Żórawia № 17, m. 6. 3052

Sklep Wiktuałów do sprzedania z zimowym zapasem. Prosta № 8. 4331

Dom drewniany z placem łokci □ 4162, jest do sprzedania, przy rogu ulicy Siennej i Sosnowej № 21. Wiadomość: ulica Miedziana № 13, pomiędzy 4 a 6, u Gospodarza.

Sklep wiktuałów, w którym się samego pieczywa sprzedaje rocznie za 8,000 rs., a który czystego zysku przynosi 120 rs. miesięcznie, jest do sprzedania za Rs. 1,000.— Wiadomość: Hoża № 5, mieszk. 29. 4434

Magle w dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę. Dzielna № 10. 4653

Magle w dobrym miejscu, są do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ulica Freta № 43. 4589

Mleczarnia do odstąpienia w każdym czasie, siedm krów, zapasy żywności i wszelkie potrzebne porządki. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 24. 4602

Sklep obok ratusza jest do odstąpienia.— Wiadomość w Lipskim hotelu u szwajcara.

Sklep z towarem norymberskim, egzystujący z powodzeniem od lat kilku, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, oraz Bilard pod bardzo dogodnemi warunkami. Wiadom. u właściciela domu № 25 przy ul. Chłodnej.

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Mostowa № 10. 4669

Kawiarnię sprzedaję z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, z kompletnem urządzeniem, bardzo przystępna cena. Wiadomość w Kiosku, róg Twardej i Ciepłej. 463

Plac obszerny przy Banhofie drogi Żel. Warsz.-Wied., z zabudowaniami gospodarskiemi do wynajęcia, za rs. 350 rocznie, w Biurze Komis. J. Fedeckiego. Miodowa № 3.

Od rs. 4 do 5,000, kto ma do wypożyczenia, na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, ten raczy się zgłosić do Kantoru Loterji. Ul. Marszałkowska № 56, przy Hotelu Maring'a. 4674

Rs. 15,000. Suma rs. 15,000 potrzebna na dom w Warszawie. Wiadomość w Księgarni Józefa Rozendorfa, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom Roezlera. 4686

Sklepik Wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 120, li tylko z powodu braku funduszów do prowadzenia handlu. Komorne tanie bardzo, w miejscu gdzie tramwaje przechodzą i pokój wygodny przy sklepie. Wiadomość Chłodna 29. 435

Lokale.

Do wynajęcia dwa pokoje lub jeden z porządnemi meblami i samowarem, za rs. 15 i 10 miesięcznie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34. mieszkania 34. 467

Są do wynajęcia obok Kolumny Zygmunta, Podwale № 2, Sklep o 2 oknach, z 3 pokojami na dole, 3 suterenami, w którym obecnie mieści się restauracja, od 1 Lipca r. b.; Sklep o 1 oknie, z wejściem z ulicy, w każdym czasie. Lokal złożony z 4 pokoi, kuchni, pasażyku, z wodociągiem, na 3 piętrze, w mansardzie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4307

Mieszkania parterowe na sklepy do najęcia od 1 Lipca 1882 r. Królewska 4. 4623

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na ulicy Nowo-Próżnej: a) 2 Lokale na 1-m piętrze, po 5 pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; b) 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia etc., na 2-m piętrze; c) 2 Lokale na 3-m piętrze, po 5 Pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; d) na 1-m i 3-m piętrze: dwa Pokoje przedpokój i kuchnia, wszystkie z wodociągami, zlewami, waterklozetami etc.; e) różne Sklepy. Wiadomość na miejscu. 4627

Mieszkanie letnie w Skierniewicach, w domu W-nej Zawodzińskiej, w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, albo w łazienkach Akcyjnego Towarzystwa przy Nowym-Zjeździe. 4595

Są do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r., lub zaraz, przy ulicy Królewskiej, 5 dom od Granicznej ulicy, pod № 37: a) różne Sklepy; b) dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu. 4626

Pokój, kuchnia, zlew i wodociąg zaraz do najęcia. Pańska № 40, 3-ci dom od Twardej.

Apartament frontowy, od Nowego Światu róg Alei Jerozolimskich № 18 nowy, Salon o 3 oknach, 8 pokoi, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarnią, wygódką, urządzeniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, piwnicą i górą wspólną, za cenę roczną rs. 1,100, od Ś-go Jana lub 1-go Czerwca, wiadomość u rządcy domu. 4387

Do wynajęcia duży i widny pokój z wspólną kuchnią, na 1-m piętrze, przy familji, przy rynku Starego-Miasta № 30. Wiadom. tamże u stróża. 4361

Do wynajęcia zaraz na Nowym-Świecie pod № 2, Sklep frontowy od Ś-go Jana; na 1-m piętrze od frontu, przedpokój, gabinet i salon z pięknym wchodem. 4474

Pokoje 4, przedpokój i kuchnia, są do wynajęcia zaraz, za nader przystępną cenę. Wiadomość: Nowogrodzka № 5. 395

Mieszkania poszukuje się od 1-go Lipca, w okolicy Ogrodu Saskiego, z 3 lub 4 pokoi, z przedpokojem, lub kuchnią i dwoma wejściami. Adresa, wraz z opisaniem lokalu i oznaczeniem ceny, proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. A. H. W. 4086

Na warsztaty lub składy przydatne Lokale, są do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chłodnej № 10, wprost kościoła. 4229

Mieszkanie letnie w Wawrze, przy samym przystanku dr. Nadwiślańskiej Wawer, dom w ogrodzie, składający się z 4 pokoi i kuchni. Wiadom. w Alejach Jerozolimskich № 28, mieszk. 4, u Morawieckiej. 4371

2 Pokoje z kuchnią i piwnicą są do wynajęcia w każdym czasie. Bednarska № 9.

2 Pokoje z kuchnią za rs. 22 miesięcznie do wynajęcia zaraz. Niecała № 8, stróż wskaże. 4558

W Ciechocinku blizko banhofu są do wynajęcia różne pomieszkania tak familijne jak i pojedyńcze pokoje. Wiadomość listowną u doktora Gawrońskiego w Włocławku.

Do wynajęcia natychmiast z powodu wyjazdu trzy Pokoje, przedpokój, kuchnia, z piwnicą, komórką i górą, do św. Jana lub też i na czas dalszy, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość: Świętojerska № 16, u stróża. 4557

Tłomackie 9. 1, 4, 5 i 7 pokojów z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, oraz duży Skład do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4552

Salon, sypialny pokój, przedpokój, elegancko umeblowane, rs. 25, miesięcznie. Ulica Bracka № 5. parter. 4574

Pokój kawalerski, umeblowany, rs. 12 miesięcznie. Świętokrzyzka 19. 4581

Jest do wynajęcia, każdego czasu: Sklep duży, od ulicy Marszałkowskiej; Sklep z wystawą i pokojem od Alei; stajnia, wozownia i góra na siano, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej № 23b, (gdzie cukiernia). Wiadomość u stróża. 4639

Do wynajęcia Lokale: po 8, 6, 5, 4 i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Świat № 4.

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszkania od 1 Lipca. Świętokrzyzka № 17.

Do wynajęcia od 1 Lipca: 5 pokoi dużych, front, na 1-m pięt., kuchnia, przedpokój z balkonem; 4 pokoje oficynowe, kuchnia i przedpokój; 3 pokoje w oficynie. Lokale te opatrzone wszelkiemi wygodami, waterklozetami i t. d., od każdego czasu; 2 sklepy obszerne, służyć mogące na drukarnię, lub inny podobny zakład. Wiadomość Bracka № 4. 4227

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r. pół Sklepu z urządzeniem, przy jednej z ulic najpryncypalniejszych, który może służyć na sprzedaż bielizny towarów norymbergskich i t. p. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. M. Z. 4654

Sklep z oknem wystawowem, z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Długa № 16, wprost soboru. 4667

Mieszkania letnie, różne, w ogrodzie, z sadem fruktowym lub bez, do wynajęcia na 4-tej wiorście od foksalu Nowogieorgiejewskiego kolei Nadwiślańskiej, pomiędzy górami, lasami i rzekami, w Pomiechówku.— Wiadomość na miejscu lub u W. Taczanowskiego na Tamce pod № 13, w Warszawie.

Poszukuje się przyzwoitej współlokatorki. Tłomackie № 3, gdzie fabryka kwiatów.

Pokoik przy familji, z meblami, usługą i życiem. Złota № 19, mieszk. 9. 4679

Mieszkanie letnie, dwa lub trzy obszerne pokoje, ze stołowaniem na miejscu, są do wynajęcia, za rogatką Belwederską, jedna wiorsta od Marcelina. 4569

Pokój o 2-ch oknach z balkonem, z meblami, lub bez. Pańska № 5, 4-ty dom od rogu Świętokrzyzkiej i Wielkiej. 4338

2 Pokoje z przedpokojem lub kuchnią, z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia.— Wiadomość: Tłomackie, w drukarni Tomaszewskiego № 6. 4278

2 Sklepy do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 10, 4 dom od Nowego-Światu. 4343

Lokal przy ulicy Kanonja pod № 4 na 1-m piętrze, z oknami na Wisłę, składający się z 7-miu pokoi, przedpokoju, kuchni ze zlewem, piwnicy, góry i drwalni, do wynajęcia za Rs. 800 rocznie od 1 Lipca r. b. 4462

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej, trudniącej się szyciem lub lekcjami. Ordynacka № 6, m. 20, po prawej stronie. 4478

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Fabryka Gorsetów Zofji Morawskiej przeniesioną, została z ulicy Trębackiej № 10, na ulicę Świętokrzyzką № 13, w dziedzińcu, na pierwszem piętrze. Przysposobiłam dla Pań piękne Gorsety, jak również Leniuszki i Gorseciki dla młodych Panienek i szelki do prostego trzymania się, również wyrównywam figury. Przyjmuję Gorsety do prania, reparacji i przerabjania.—Z szacunkiem Zofja Morawska. — Świętokrzyzka 13. 433

Negliżyki i żaboty przyjmuje do roboty. Tamże jest do zbycia garnitur granatowy, w najświeższym fasonie. Ulica Wilcza № 10, mieszkania 24. 4285

W pracowni przy ulicy Próżnej № 7, m. 5, przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, po cenach nader przystępnych, przytem udzielam Lekcyj Kroju, podług systemu Worthma po rs. 10 za kurs. Także potrzebne są Panny zdatne, podręczne i do nauki.

Biuro wynajmu mieszkań, Marszałkowska 75, wprost Zielonego Placu. Lokatorów informuje bezpłatnie. Właścicielom domów zwraca wpisowe, jeżeli lokal w bieżącym kwartale nie zostanie zajęty. 457

Muzeum Pedagogiczne przy szkole E. Babińskiego na Sewerynowie, otwarte dla publiczności w każdą niedzielę i święto od godziny 11—1 po południu. 4675

Przyjmuje Krawieczyznę i Kapelusze do roboty bardzo tanio. Mokotowska № 12.— Tamże Pokój do odnajęcia. 4529

Tanio! Przyjmuję Suknie do roboty, gdyż od rs. 2 za kostium wykończony podług najświeższej mody. Materjału jak najmniej. Ulica Aleksandrja № 6, mieszk. 14, na dole, lewa oficyna. Tamże potrzebne są uczennice.

Obiady porządne gospodarskie po rs. 7.— Wiadom. w kiosku: róg Ciepłej i Twardej.

Akuszerka Palmowska zmieniła mieszkanie, Aleksandrja № 16, polecając się względom WW. Pań, udziela rad u siebie w oddzielnych i wspólnych pokojach, po za domem jak i na wyjazd. Cena umiarkowana, zapewnia troskliwą opiekę i sekret utrzymać.

Akuszerka, ulica Leszno № 21. przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę. Ceny możliwie nizkie. Bednarska № 9. 4508

Dziecko ktoby sobie życzył wziąć za swoje tygodniowe, płci żeńskiej i zaraz mamka jest ze świeżym i obfitym pokarmem, wiejska, bez długu. Ulica Wilcza № 13, m. 15.

Mężatka z świeżym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Ulica Hoża № 32 lit. b, stróż wskaże. 4692

Dziecko ktoby sobie życzył wziąć za swoje, 2-miesięczne, płci żeńskiej, może się zgłosić na ul. Zgoda № 7, stróż wskaże. 4684

Mamka młoda, bruneta, ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Żelazna № 7, m. 4.

Pies buldog, maści białej, z łatami żółtemi na łebku znak wypalony, zaginął, łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą, na ul. Mostową № 16, do M. Stepkowskiego. 4690

Suczka czarna, z odmianą białą na piersiach i nosie przybłąkana. Wierzbowa № 3.

Pies rasy mops, maści szarej, z czarną mordą, w obróżce, z oberwanym medalem rocznym, zginął. Znalazca zechce go oddać za nagrodą do p. Leo. Zielony plac, ul. Jasna № 10, na 2-gie piętro. 4664

Ponter, suczka 4-miesięczna, za rs. 10 do zbycia. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 10 (22) Апрѣля 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.